

# REPUBLIKA

LÓDŹ, WTOREK, 22 PAŹDZIERNIKA 1935 R.

CENA NUMERU 15 GROSZY.

Nr 291

## Włosi palą i bombardują miasta

Po krwawej bitwie pod Dagherei, oddziały włoskie maszerują na Harrar. — W okolicy Makalle koncentruje się 100 tys. abisyńczyków

## Zdrada sułtana Dinle, który przeszedł na stronę włosków

Paryz, 21 października. (PAT). O sytuacji na froncie w prowincji Tigrze (front północny) donoszą: Korpus generała Santini zajął pozycje strategiczne na południe od Adigratu. Korpus tubylczy pod wodzą gen. Pirio-Biroli okupuje się przed Entiscio, zaś korpus gen. Maravigna przed Akum.

Koncentracja wojsk abisyńskich do Makalle trwa i w rejonie tym na Temblen—Bigurtan zgromadziło się około 100.000 zbrojnych abisyńczyków.

O sytuacji na froncie południowym, na pograniczu Somali donoszą, że źródła francuskich, że Włosi bombardowali samolotów Sikillave na drodze do Gona, gdzie koncentrują się wojska Razy, Nazibu, pochodzące z północnego Harraru. W kierunku Gorahai podążają posiłki z południo-zachodu pod wodzą Rasa Destu naczelnika prowincji Gona.

Źródła francuskich potwierdza się doniosłość, że Włosi bombardowali Dagherei i Burdadi nad rzeką Uelebi—Raselle i że miejscowości te zostały spalone.

ogłasza następujący komunikat Nr. 24: „Gen. Graziani donosi: Dnia 18 października 10 samolotów z Somali włoskiego bombardowało w ciągu godziny garnizon abisyński w Dagherei w rejonie Somali—Chavelis nad rzeką Uebbi-Scebelli. Abisyńczycy przygotowywali z pozycji tej natarcia na pozycje włoskie. W czasie bombardowania 5 spośród samolotów włoskich doznało lekkich uszkodzeń od kul przeciwnika.

Po bombardowaniu część oddziałów, należących do grupy tubylców Mustahila pod wodzą majora grenadierów ruszyła do ataku i pomimo zacieklego oporu zdobyła umocnione pozycje przeciwnika. Abisyńczycy ścigani przez wojska nasze, poszli w rozsypkę, poza temi pozycjami, pozostawiając na polu walki 50 zabitych, wielu rannych i kilkudziesięciu wziętych do niewoli.

W akcji askirów uczestniczyli żołnierze sułtana, Olol-Dinle, naczelnika prowincji Somalisów — Chavelis, który podlegał władzy Abisynji, a obecnie przeszedł na stronę włoską. W wyniku bitwy pod Dagnerei cała prowincja Chavelis jest pod kontrolą włoską.

**Samoloty włoskie w akcji**  
Rzym, 21 października. (PAT). W kołach dziennikarskich podkreślają doniosłość polityczną przejścia na stronę włoską naczelnika prowincji Schiaveli. Sułtana Dinle, ze względu na to, że faktowi temu towarzyszą liczne akty uległości wodzów abisyńskich i kleru na froncie erytrejskim.

Zawładnięcie pozycjami abisyńskimi w Dagherei jest również ważnym sukcesem.

Wedle doniesień z Mogabitu, w bitwie pod Dagherei szczególną rolę odegrało lotnictwo, które z niewielkiej wysokości rzucało bomby i atakowało abisyńczyków ogniem karabinów maszynowych. Bitwa, podczas której zerwała się gwałtowna burza, kierował osobiście gen. Graziani.

Z Asmary donoszą, że lotnicy włoscy zbombardowali oddziały abisyńskie, koncentrujące się w kilku punktach na terytorjum sułtanatu Biru, gdzie wysadzony został w powietrze również skład amunicji.

Walki na froncie somalijskim i wzięcie Dagherei jak donoszą ze źródeł francuskich — posiada duże znaczenie strategiczne. Miejscowość ta w tym rejonie stanowiła jedną z ważniejszych abisyńskich pozycji obronnych. Zdobyte jej przez włosków otwiera im drogę do Harraru.

Walka o Dagherei toczyła się podczas huraganu i ulewnego deszczu. W walce wzięły liczny udział samoloty, ostrzeliwując gęstym ogniem karabinowym oddziały wojsk abisyńskich. Straty po stronie abisyńskiej są podobno bardzo znaczne, podczas, gdy po stronie włoskiej niewielkie.

Armja gen. Graziani posuwa się w dwóch kierunkach na Uesi Chaveli i na Harrar.

## Zamach na hr. Vinci

**Posel włoski uniknął śmierci**  
Londyn, 21 października. Z Addis Abeby donoszą, że na życie posła włoskiego, hrabiego da Vinci, dokonany został zamach.

Hr. Vinci, który — jak wiadomo — internowany jest w willi gubernatora stolicy, stał wczoraj rano w oknie, gdy na- gle padł strzał.

Kula karabinowa przebiła szybę w odległości zaledwie 20 cm., od głowy posła. — Sprawcy zamachu nie zdołano ująć. Rząd abisyński zwrócił się do hr. Vinci z prośbą, aby nie zbliżał się zbyt- nio do okien.

**Komunikat włoski**  
Rzym, 21 października. (PAT). Ministerstwo prasy i propagandy

## Major Karpiński leci do Australji

Wczoraj wylądował w Bukareszcie, a dziś wystartuje do Azji Mniejszej



Major Karpiński i jego mechanik p. Rogalski.

na samolocie produkcji i konstrukcji polskiej, nazwanym „Niebieski ptak”, podejmij lot z Warszawy do Australji.

Wkrótce po wschodzie słońca „Niebieski ptak” został wyprowadzony z hangaru na lotnisko. Mjr. Karpiński i mechanik Rogalski, przywdziali futrzane stroje lotnika, doglądając pracy mechaników, zajętych ostatnimi przygotowaniem. Odlot „Niebieskiego ptaka”, wyznaczony początkowo na 6 rano, uległ w ostatniej chwili odroczeniu, spowodowanego konieczności dokonania drobnej naprawy amortyzatora.

Na lotnisku zebrała się tymczasem grupa kolegów i przyjaciół mjr. Karpińskiego i żona mechanika Rogalskiego i jego kilkoletni syn. Z widocznym wzruszeniem, niepozwalającym na banalną

rozmowę, przyglądano się ostatnim przygotowaniom.

Pod nadzorem delegowanego przez fabrykę samolotów w Lublinie, inż. Gumowskiego, dokonano rozmieszczenia bagażu w samolocie. Lotnicy są dobrze zaprowiantowani. Zabrali ze sobą kanapki z zimnym mięsem, słodczyce, odżywcze pastylki i termosy z herbatą oraz wodą. W zapieczętowanych torbach skórzanych znajdują się aparaty fotograficzne i broń. Pieczęcie nałożono z uwagą na to, że państwu, przez których terytorjum lotnicy będą przelatywali, nie zgodzili się na robienie zdjęć.

Zbiorniki materiałów pędnych zostały wypełnione po brzegi ponad tysiącem litrów benzyny i 80 litrami oliwy. Ostatnie depesze meteorologiczne

doniosły, że na odcinku z Warszawy do Lwowa jest pochmurno i pada drobny deszcz. Chmury wiszą nisko na wysokości przeciętnej 400 metrów. Za Lwowem w kierunku Rumunji wieją silne wiatry południowo - zachodnie korzystne dla lotu na wschód.

Dzięki tym wiatrom mjr. Karpiński będzie mógł zyskać na szybkości i przy być około godziny 6-ej wieczorem do Stambułu. O godzinie 7.20 nastąpił start. Po krótkich pożegnaniach obaj lotnicy zajęli miejsca w otwartej kabine, zapuszczono motor a po przebiegnięciu około 700 metrów ciężko obladowany samolot wznosił się w powietrze zataczywszy koło nad Warszawa, poszybował w kierunku Lwowa.

Po lądowaniu we Lwowie, następnym etapem jest Bukareszt a dalej Stambuł, Bagdad i przez Indję oraz wyspy Holenderskie — do Australji.

Bukareszt, 21 października. (PAT) Mjr. Karpiński przyleciał do Bukaresztu o godz. 15.30 według czasu środkowo - europejskiego (14.30 — czas warszawski). Podczas wtaczania maszyny do hangaru pękła opona i kieszka, co wymagać będzie zastąpienia przez nową oponę. Po naprawieniu tego drobnego defektu, mjr. Karpiński wystartuje we wtorek przed południem do dalszego lotu do Stambułu, a jeżeli będą sprzyjające warunki postara się dolecieć do miejscowości Adan, położonej mniej więcej, o 800 klm. za Stambułem w Turcji, na wybrzeżu Azji Mniejszej.

## W czwartek posiedzenie sejm

**Premjer Kościakowski złoży deklarację rządową**  
Warszawa, 21 października.

(B) Pierwsze posiedzenie sejm, sesji nadzwyczajnej, odbędzie się w czwartek 24 b. m. o godz. 10 rano. Dziś biuro sejmowe rozesało do posłów na sejm zawiadomienia o terminie posiedzenia, zwołując ich do Warszawy.

Na porządku obrad znajduje się projekt ustawy o pełnomocnictwach dla Prezydenta R. P. przyczem deklarację rządową oraz umotywowanie projektu złoży premier Kościakowski.

Po dyskusji sejm ukonstytuje komisję która zajmie się bliższem zbadaniem projektu rządowego. Na jednym z posiedzeń tej komisji spodziewana jest deklaracja wicepremiera do spraw gospodarczych inż. Kwiatkowskiego, który ma przedstawić szczegóły programu gospodarczego, dla przeprowadzenia którego rząd domaga się od sejm pełnomocnictwa dla Prezydenta R. P.

Warszawa, 21 październ. Dziś, przed świtem, przybył na lotnisko Mokotowskie major pilot, Karpiński i jego mechanik, Wiktor Rogalski, którzy

# Gazy trujące przeciw kobietom i dzieciom

Publiczny protest poselstwa abisyńskiego w Londynie przeciw barbarzyńskim metodom walki, stosowanym przez armję włoską

Abisyńczycy grożą odwetem nie tylko włosom, ale wszystkim białym

Londyn, 21 października. (PAT) Poselstwo abisyńskie w Londynie ogłosiło komunikat, w którym oświadcza m. in.:

„Ambasada włoska w Londynie ponownie zadała sobie trud, aby zaprzeczyć zarzutowi, że wojska włoskie w Abisynji używały BOMBY, ZAWIERAJĄCE GAZY TRUJĄCE ORAZ NABOJE WYBUCHOWE I DUM-DUM

nie tylko przeciwko wojskom abisyńskim ale również przeciwko kobietom i zwierzętom.

Ponieważ istnieją obiektywne i techniczne dowody obserwatora zagranicznego na poparcie tych zarzutów, poselstwo jest zmuszone zaznaczyć, że publiczne zaprzeczenia ambasady włoskiej opierają się na nieścisłych informacjach.

W związku z tą niesprawiedliwą metodą wojowania, będącą szczytem cywilizacji, pragniemy podkreślić, że posługiwanie się takimi

DJABELSKIMI METODAMI ZABIJANIA DZIKUSÓW, KTÓRZY ZNAJĄ TYLKO WALKĘ BRONIA ZWYKŁA I JEDYNIĘ MIĘDZY MEŻCZYZNAМИ, A NIGDY NIE ZABIJAJĄ KOBIEĆ, DZIECI I ZWIERZĄT.

doprowadzi do najbardziej niefortunnych następstw nie tylko wobec włosów, którzy osobiście na to zasługują, ale wobec wszystkich białych ludzi, którzy przez długie lata będą znienawidzeni przez ludy Afryki.

Przy tej sposobności pragniemy ostrzec siły włoskie, że o ile będą w dalszym ciągu posługiwały się takimi okropnymi metodami w stosunku do PROSTEGO I BEZBRONNEGO LUDU, to, mimo rozkazu J. K. Mości Halle Selasie, będzie niemożliwe powstrzymać bardziej dzikie i bezpośrednio dotknięte oddziały armji abisyńskiej od stosowania odwetu zapomniać podobnie dzikich

metod w stosunku do żołnierzy włoskich, którzy mogą dostać się w ich ręce.

## Fortyfikacja granicy francuskiej Somali

Paryż, 21 października. (PAT) Z Dzibuti donoszą, że władze francuskie fortyfikują granicę Somali

## 20 tys. niewolników odzyska wolność

Rzym, 21 października. (PAT) Z Adui donoszą, że liczba niewolników w prowincji Tigre, wyzwolo-

nych dekretem gen. de Bono, wynosi do 20 tysięcy, na ogólną ilość 100 tysięcy mieszkańców.

Prawdopodobnie byli niewolnicy, którzy pełnili przeważnie funkcje służbowe w prowincji Tigre. Władze włoskie pomimo, że niewolnictwo jest instytucją nielegalną wypłacają odszkodowanie właścicielom niewolników.

# Włosi dotrą do Addis Abeby... za 3 lata

Czołgi grzęzną w błocie. — Sztab włoski zdaje sobie sprawę z trudności, jakie napotkał w Abisynji

Londyn, 21 października. Wojskowe koła angielskie rozpatrując dotychczasowy przebieg operacji wojskowych w Abisynji wyrażają przekonanie, że o ile Włosi będą posuwać się naprzód w tem tempie co dotychczas — to będą mogli dotrzeć do Addis Abeby najwcześniej za jakieś 3 lata.

Tę smutną dla Włoch przepowiednię zamieszcza dziś na łamach „Daily Telegraph” najznakomitszy angielski żołnierz kolonialny gen. Temperley, wskazując, że armja włoska będzie w stanie walczyć najwyżej przez 7 miesięcy w roku, kiedy panują względnie dogodne warunki klimatyczne.

Zdaniem generała co najmniej 8 lat

potrzeba na to, by przeprowadzić cyflicację zajętego obszaru zorganizować względne bezpieczeństwo władz włoskich, przeprowadzić linie komunikacyjne, telegraficzne i t. d.

Sztab włoski orientuje się jednak w trudnościach, które w ciągu ostatnich dni jaskrawo uzewnętrzyły się na terenie Ogađenu. Ulewne cze, uniemożliwiająca rozwinięcie zwoływ włoskiej sprawiły, że czołgi włoskie natrafivszy na rozmiękły błotniste ugrzęzły w błocie

Jednocześnie upały, panujące na północnym unemożliwiają również używanie broni pancernej, gdyż rozgrzane powłoki stalowe i wysoka temperatura panująca wewnątrz powodują przyprawiają żołnierzy włoskich omdlenie.

Tallin, 21 października. (PAT) Parowiec szwedzki „Sten”, który wczoraj znalazł się w strzeli kanu, rozbił się w pobliżu wybrzeża stońskiego. Z 13-tu członków załogi zginęło.

## Jak się odbył wymarsz gwardji cesarskiej na front?

Addis Abeba, 21 października. (PAT). Dzisiejszy wymarsz na front 9000 gwardzistów cesarskich (tylko 2000 z nich pozostało w stolicy dla ochrony cesarza) odbył się w sposób bardzo uroczysty. Gwardja składa się z wojska całkowicie nowoczesnie uzbrojonego.

Żołnierze są umundurowani bez zarzutu. Gwardja ma własne oddziały łączności, sanitarne itp.

Wbrew tradycji wojsk abisyńskich, za gwardzistami nie ciągną na front żony z dziećmi.

Przy wymarszu przed pałacem ce-

sarskim zgromadziły się tłumy ludności. Koło żołnierzy przybranych w mundurki khaki tworzy się ciżba białych płaszczków. Kobiety płaczą i zawodzą przy pożegnaniu. Nagle rozległy się dźwięki trąb dające sygnał do wymarszu. Tłum rozproszył się, zgłęb i hałas ustał, a na komendę oddaną w języku francuskim ruszył pierwszy bataljon, instruowany przez misję wojskową belgijską. Żołnierze szli krokiem miarowym wraz z karabinem niosąc oni gałęzie eukaliptus używanego do budowy namiotów. Marsz gwardji do Dessje potrwa 8 dni.

## Szkice amerykańskie

### Lekcja skromności

Znaki zapytania w amerykańskiej umysłowości

New York, w październiku.

W umysłowości amerykańskiej w ciągu ostatnich trzydziestu lat następowały szybkie i radykalne zmiany. Do czasu wojny światowej Ameryka w szerokich rozmiarach korzystała z europejskiego kredytu. Jej samopoczucie w rozmaitych sprawach nie było zbyt mocne. Prostu Amerykanie czuli, że Europa góruje nad nimi wszystkimi, a przedewszystkiem bogactwem i kulturą.

Podczas wojny światowej Stany Zjednoczone wzbogaciły się na dostawach wojennych. Szerokim potokiem luno do skarbców amerykańskich złoto z Europy. Stany Zjednoczone poczuły się poraz pierwszy w swojej historii wierzyicielem, poczuły się bogatsze i potężniejsze od zubożałej i wynędzniałej Europy. To też zauważyć się tam dała pewna megalomanja. Do wszystkiego, co nie było amerykańskie, odnoszono się z pogardą i wyższością. W tym okresie pomalą zaczynają się zjawiać w Stanach Zjednoczonych rozmaitego typu i autoramentu europejscy amatorzy kredytów. Cały świat stał przed New Yorkiem z wyciągniętą ręką. Jedni brali na budowę, inni na rozbudowę, jeszcze inni na filantropję. Dolary płynęły do Europy wszystkimi korytami państwowymi, bankowymi, handlowymi i wreszcie prywatnymi. Malała wprawdzie ilość dolarów w Ameryce, ale zato wzrastało i poprawiało się samopoczucie. Zdawało się, że teraz kiedy Ameryka ma i złoto i zobowiązania dłużnicze prawie całego świata, znajduje się ona u kresu swojej potęgi, której nic nie złamie i nic nie pokona. Był to okres największej prosperity. Przy pewnej swej naiwności, spo-

łeczeństwo amerykańskie wyobrażało sobie, że „prosperity” jest zjawiskiem wiecznym. Aliści okazało się, że to jest nieprawda. Nietylko nie było wieczne, ale w okresie kryzysu pękło i rozleciało się bez śladu w drobne kawałki.

Nie mamy zamiaru zgłębiać tutaj istoty kryzysu amerykańskiego, dość że na ulicach New Yorku raz poraz spotykamy zbawienie duszy, wystają ogonki, pożądające przedewszystkiem zbawienia dła miska zupy i kromka chleba.

I oto w umysłowości amerykańskiej rodzi się też pewne wątpliwości co do problematycznego pierwszeństwa U. S. A. na świecie. Amerykanie jeszcze śpieszą, jeszcze pędzą, ale już dokładnie nie wiedzą dlaczego. Opowiadano nam tu następującą anegdotę:

Do New Yorku przybył książę sjamski. Lord-mayor oprowadza go po mieście, pokazuje środki komunikacyjne, objaśnia, jak się jeździ kolejką podziemną (subway), jak się przesiada, wreszcie powiada:

— Wasza Książęca Wysokość widzi, że przesiadłszy się 3 razy zaoszczędzi- liśmy na całej trasie 3 minuty: zamiast 20 minut jechaliśmy tylko 17.

A na to książę sjamski po dłuższym namyśle:

— Bardzo pana przepraszam, ale chciałbym zapytać, jak zużytkujemy owe zaoszczędzone 3 minuty!...

Przed kilku laty lord-mayor mógłby powiedzieć, że w 3 minuty można zrobić

jakiś wspaniały interes. Dzisiaj tego powiedzieć nie może, albowiem wspaniałych interesów, o ile je się wogóle robi, jest bardzo mało. A coż oznaczają 3 minuty wobec kilkunastu milionów bezrobotnych pomnożonych przez 24 godziny na dobę?

\*\*

Amerykanie są młodym narodem, a Ameryka jest młodym krajem. Słyszeliśmy kiedyś, że Nowy Świat jest tylko terenem doskonałych interesów, ale że niema tam żadnej kultury, ani nawet warunków pod rozwój kultury. Taka opinja dzisiaj musi już być pozbawiona wszelkiej wartości. Uniwersytety amerykańskie (oczywiście nie pseudo-unwersytety, których tu pełno) są wspaniałym warsztatem pracy naukowej. Amerykanie przodują dzisiaj w wielu gałęziach wiedzy i raz poraz biorą najwyższe odznaczenia i nagrody naukowe. Literatura amerykańska, kino, powieść święcą triumfy. Teatr, poezja, malarstwo dają coraz częściej znać o sobie. Architektura dźwignęła się o wiele, wiele wyżej, aniżeli w jakimkolwiek bądź kraju.

Mimo to jednak kryzys obecny nauczył Amerykan rzeczy najważniejszej: nauczył ich mieć pewne wątpliwości w stosunku do życia i do siebie. Nie uważają się już za „naród wybrany”, ani za społeczeństwo, na które z konieczności spływają wszystkie łaski Niebios. Ameryka dzisiejsza czuje, że stoi przed problemami, których rozwiązanie przekracza możliwości samego tylko umysłu ludzkiego. Z wątpliwości rodzi się bunt, bunt w ludzkiej duszy. Z buntu tworzą się fermenty w społeczeństwie. Ameryka dzisiejsza pod spokojną powierzchnią zewnętrzna burzy się, gotuje i wre. Nastąpiło przewartościowanie w pojęciach. Pewniki zostały zaopatrzone w wielkie i mocne znaki zapytania.

Ludzie bezrobotni mają dzisiaj więcej czasu, aby myśleć. Ludzie pracujący,

którzy czują, że byt ich jest w chwili zagrożony, zastanawiają się przyczyną tego stanu rzeczy. Człowiek, któremu zmniejszono ustawowo godzin pracy, ze zdumieniem pyta siebie, czemu się tak dzieje, skoro najwcześniejszego dzieciństwa mu, że każda chwilę trzeba wykorzystać i zamieniać na dolary. Dla nas są to czyste budzące zdumienie prymitywnego samego zagadnienia, ale dla nich interesują się Europą. Stąd to obrazy zainteresowanie polityką europejską, szła literatura, historia i t. d. Kryzys bił im zarozumiałość w znacznym stopniu z głowy. Im bardziej będzie się zgłębiał, tem zainteresowanie Amerykanów dla interesów i spraw europejskich będzie większe. Ale równocześnie musiela rozwiązywać swoimi siłami, że Europa oprócz przykładu nie da im pomocy.

To ciekawe, że wtedy nabrał do ro do starej Europy należytego szacunku, kiedy Europa przestała im płacić. Gdybyśmy im byli płacili do dzisiejszego dnia, byłiby dalej uważali nas starych durniów.

Ameryka zdaleka wygląda o wiele wspanialej, barwniej. Ameryka zdaleka wygląda znacznie gorzej. Zawsze śmy o Ameryce jako o kraju bajki, kiedy byliśmy mali, marzył się nam w zespanych główkach Nataniel Długa, sznica i wodzowie Sjuksów i Iroksów. Później rozpałały naszą wyobraźnię amerykańskie rekordy i miliardy.

A w New Yorku mówił nam stary użyty Yankes:

— Nie wyobraża pan sobie w jak chciałbym mieszkać i pracować w Europie.

To jest ciche marzenie każdego Amerykanina: mieszkać i żyć w Europie.

Czesław Oltaszewski

# Światła nad Abisynją

## Italia dźwiga na swych barkach ciężar obowiązków białego człowieka. — Kultura mieszczańska przeciw kulturze szczepowej

Napisał: **G. B. Shaw**

Mussolini uczynił na świecie wielkie zamieszanie. Pod tym względem przegrywał nawet Hitlera. Sprawa włoska jest jednak o wiele bardziej skomplikowana, aniżeli niemiecka. Duce przez swoją politykę podzielił świat na nieprzejednane partie: pacyfistów — sekty zawsze bardzo dzikiej, która płacze nad żelazem i krwią, oraz militarystów, ogarniętych zawsze dziwną manją, że za każdą cenę „stać na posterunku”. Konflikty wytwarzają wieką skalę komedji. Nie pizesadzimy w komedjowej sztuce, jeśli powiemy, że gdyby leżenie i konsekwentnie występować przeciwko Italji, oznaczałoby to, że powinniśmy wystąpić naszą młodzież, aby angielskich acroplanów rzuciła bombami na Rzym. Florencję, Wenecję, Weronę, Rawenne i Padwę, gdzie w swej przeszłości zażywalimy bardzo miłych i skąd mamy najlepsze wspomnienia. Dalszy logiczny rozwój wypadków: walka, w walby nam, Anglikom przeciwko Lidze Narodów Nowej Zelandji, Kanady, Australji, Gibraltaru, Indji, południowo-afrykańskich i wszystkich tych części państwa brytyjskiego, które myślimy tak same jak i my. Zostaliśmy, jak to teraz chcą uczynić z Abisynją...

— Ide za waszym przykładem, panie — powiedział do nas Mussolini na początku tej afrykańskiej awantury. — Nie trzeba dodawać, że naśladownicę jest zawsze komplementem...

Dyktatorowi Włoch nie można na komplement odpowiedzieć ani słowem. Wprawdzie wówczas, kiedy twoje państwo Wielka Brytania nie było jeszcze Ligi Narodów i nasi przodkowie nie o niej nawet nie myśleli. Gdyby Liga Narodów wówczas istniała, możnaby było powiedzieć, że nie byłoby Wielkiej Brytanji.

— Ale Duce nie traci czasu na tłumaczenia. Kiedy Mussolini nakazał baronowi Aloisi, aby nie zasiadł przy jedynym stole wraz z delegatem abisynijskim p. Teclę Havariat, tem samem dał do zrozumienia, że nie traktuje abisynijskiego jako równoprawionego państwa. Liga Narodów, jak wskazuje kryzys, składa się z narodów państwowych. Pod pojęciem narodów w politycznym znaczeniu rozumiemy jedynie państwa, które posiadają polityczną i określoną terytorjalną i odpowiednim rządem, które może zawierać i wykonywać traktaty. Italia jest narodem w tem znaczeniu. Ale Etopia nie jest narodem. Jest krajem wojowniczym szczepów, nie posiadającym nawet stosunku określonej wierności do cesarza amharyckiego. Możliwe, że p. Haile Selassie do pewnego stopnia utrzymywać może ten porządek we własnym szczepie, ale sięga dalej. Danakilowie np. nie mają żadnych podróznich bez względu na kolor ich skóry. Żadna kobieta tego plemienia nie weźmie męża, dopóki ten nie okaże swojej męskości przez zamordowanie conajmniej czterech dorosłych mężczyzn. Ta towarzyska etykieta w chwili obecnej nas przeraża, aczkolwiek nie ulega wątpliwości, że mamy do czynienia ze zwyczajem, który i u nas, w Europie, w okresie wojny światowej trwał i był bardzo poczytny... Przecież ktoś musi pewnego dnia tę sprawę załatwić! Jeszcze jedno: na liście Boską, nie zawieraj nigdy trakta-

klów... Powinniśmy natomiast uznać fakt, że trudno jest utrzymać porządek na terenie cywilizowanym — Somali, skoro obok ma się teren dziki i przestępczy — Abisynję, z którego raz po raz wyruszają rozbójnicze wyprawy dla uniemożliwienia sąsiadom życia i pracy. Posadzić przy stole przestępcę i policjanta i oświadczyć, że mają ze sobą odbyć konferencję na ważny polityczny temat — to jest wyraźna groteska. Powinniśmy rozumieć barona Aloisi, który wstał i wyszedł, kiedy p. Havariat w Genewie zasiadł z nim przy jednym stole.

Przy okazji możemy powiedzieć Mussolinemu: — Ależ panie szanowny, przecież pan go do Genewy zaprosił!...

Nie zmienia to postaci rzeczy, że p. Havariat nie ma do Danakilów żadnego mandatu i żadna organizacja państwowa-narodowa za nim nie stoi.

Wielka Brytania w olbrzymiej swojej większości jest państwem kolorowych ludzi. Gdybyśmy dopomogli Włochom do zwycięstwa, narazilibyśmy się na niebezpieczeństwo wywołania w Afryce groźnego niezadowolenia. Że przysłuży nam się to w Indjach, aczkolwiek Hindusi patrzą na murzynów jeszcze bardziej zgrozy, aniżeli Włosi. Gdybyśmy natomiast pomogli negusowi do zwycięstwa, wówczas narazimy poważnie prestiż białej rasy i tak już nadwyreżony mandżurskimi zwycięstwami Japonji wbrew całej Lidze Narodów. Te rozważania są o wiele głębsze, aniżeli kanał Suezki!...

Sir Samuel Hoare oświadczył w Genewie, że cały jego kraj popiera jego politykę. Sir Hoare powiedział ambasadorowi francuskiemu: — Liga Narodów i Wielka Brytania wspólnie honorują zasadę kolektywnego utrzymania traktatów w ich całości, a w szczególności zasadę kolektywnego odparcia wszelkich aktów niesprokowanej napaści. Zwracam uwagę Waszej Ekscelencji na ten fakt. Wasza Ekscelencja zechce zapamiętać powyższe słowa: „wielkie akty niesprokowanej napaści”. Każde słowo tego zdania musi mieć swoją pełną wartość!

Nie wiem, co ambasador francuski odpowiedział angielskiemu ministrowi. Gdybym jednak pisał dramat i kazał nim mówić Jego Ekscelencji, słowa mojej postaci byłyby takie: — Mój kochany Samie! Świetnie to powiedziałaś! Dziękuję ci! Doskonale zapamiętam sobie zgodnie z twojem życzeniem dwa słowa: kolektywny i niesprokowany. Jakakolwiek bądź kolektywna akcja jest niemożliwa, jeżeli chcemy czeplić się drobnostek. Co się natomiast tyczy prowokacji, to Benito ma wiele dowodów, że został sprokowany. Aby nadal podobać się ludowi i pacyfistom będziemy udawać jakobyśmy chcieli Mussoliniego odstrąścić... Gdyby jednak rzeczywiście udało nam się odwrócić Mussoliniego od jego zamiaru we wschodniej Afryce, to, kochany Samie, powiedzmy sobie — co, u diabła, zrobimy sami z Abisynją? Przecież ktoś musi pewnego dnia tę sprawę załatwić! Jeszcze jedno: na liście Boską, nie zawieraj nigdy trakta-

*Nie dziwię się...*



że sądząc z selektywności i czułości przyrównali Panowie ten odbiornik do Superheterodyny

Philips 44A model 1936 jest zbudowany według słynnego układu „Super-Inductance” i niezwykłą swą selektywnością zawdzięcza: 3 obwodom z filtrem wstęgowym oraz pentodzie-selektodzie Miniwatt AF2 w 3-cim obwodzie, potęgującej jeszcze czułość odbiornika.

**PHILIPS 44<sup>A</sup>**

Wymienione poniżej autoryzowane punkty sprzedaży wysyłają bezpłatnie prospekty i demonstrują odbiorniki Philipsa model 1936.

„ALFA”, Łódź, ul. Nawrot 1; „AUDIOFON”, Łódź, ul. Piotrkowska 166; K. BORKOWSKI I T. SCHMIDT, Łódź, ul. Piotrkowska 125; H. GOTLIBOWSKI, Łódź, ul. Złotnicka 30-a; GRIMM Suka i KAMIENSKI, Łódź, ul. Piotrkowska 64; „ISKRA RADIO”, Narutowicza 9; „NOSTA”, Łódź, ul. Piotrkowska 190; „RADJO I ŚWIATŁO”, Łódź, ul. Piotrkowska 113; „RADJO AUDIUM”, Łódź, ul. Traugutta 1; „RADJO MUZA”, Łódź, Narutowicza 18; „ELEKTRODOM”, Łódź, ul. Piotrkowska 115; ST. RUTKOWSKI, Łódź, ul. Legionów 1; L. HANEMAN, Łęczycza Pl. Kościuszki 17; S. CZERWIŃSKI, Pabjanice, Zamkowa 30; M. KUBASIEWICZ, Pabjanice, Zamkowa 7; A. GRUENBERG, Pabjanice, Warszawska 11; I. LUFT, Piotrków Tryb., Słowackiego 1; SKLEP ELEKTROWNI, Piotrków Tryb., Słowackiego 3; M. BUGAJSKI, Radomsko, Reymonta 13; M. EIRENCWAJG, Tomaszów Maz., Pl. Kościuszki 29; „ELEKTROPRAD”, Tomaszów Maz., Pl. Kościuszki 9; „ELEKTRIC” O FERCHO, Zduńska Wola, Piłsudskiego 12; W. BREDSCHNEIDER, Zgierz, Piłsudskiego 28; S. PIECZYRAK, Zgierz, Piłsudskiego 4.

ów poza naszymi plecami, szczególnie z Niemcami. Nie mogę przekonać swoich ludzi w Paryżu, że twój układ morski z Berlinem był zupełnie niewinny, albowiem wygląda to wszystko na starą strategię równowagi sił w Europie... A przecież my jesteśmy najlepszymi przyjaciółmi, nieprawdaż, kochany Samie?!...

Odpowiedź ambasadora — to mój własny wynalazek. Nie różni ona się niczem od tych formalnych sprawozdań, które dziennikarze przesyłają z Genewy, albowiem te też są wymyślone. Wydaje mi się, że mam rację i p. Samuel powinien się ze mną zgodzić: powinniśmy nie mieszać się do całej sprawy. Koła antyfaszystowskie w Anglii są natomiast zdania, iż powinniśmy na leć, na szyję skakać w przepaść konfliktu. Ktoś powiedział nawet, iż obowiązkiem każdego socjalisty jest walczyć z faszyzmem i w ten sposób pomagać w rozwoju Sowietom.

Chciałbym zastanowić się nad tą opinią.

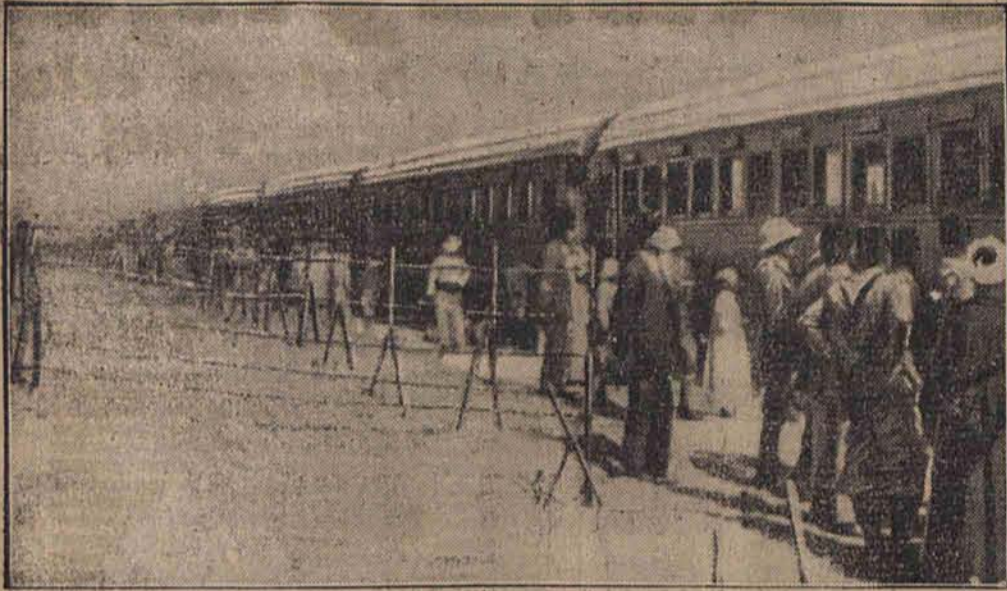
Komunizm we wszystkich państwach legitymuje się tem, że podobno jest on lepszym systemem ustrojowym, aniżeli kapitalizm. Skoro porównuje się faszyzm z ewizbowym systemem parlamentarnym reżymu partyjnego — można raczej wypowiedzieć się za faszyzmem. Kiedy w systemie parlamentarnym ujawni się konieczność jakiejś

reformy, spada na nas przedewszystkiem nieograniczone gadulstwo, później opozycja, odraczanie i powtarzanie, co wyklucza szybkość działania. Ale cóż to ma wspólnego z konfliktem ustroju szczepowego z kapitalizmem w Abisynji? I cóż to obchodzi Rosję? Sowiety reprezentują obecny socjalizm w jednym jedynym państwie. Tem państwem nie jest Etopia. Nikt nie może okazać Rosji gorszej usługi, aniżeli pchać dzisiaj Włochy w ramiona Niemiec i wplątać Sowiety w wojnę, skoro najbardziej żywotnym interesem rosyjskim jest skoncentrowanie sił na problemach wewnętrznych...

Negus kiepsko wychodzi na tych rozmowaniach. Lepiej jest jednak powiedzieć mu prawdę. Niewiadomo tylko, czy zgodzi się on wytłumaczyć swajemu narodowi, aby również uwierzył w prawdę. Jego lud rozbił już kiedyś armję włoską. Dlaczego niema uczynić tego poraz drugi? Możliwe jest, że najbliższa wielka cywilizacja będzie cywilizacją murzyńską. Niema żadnego uzasadnienia, że biały albo oliwkowy człowiek ma rzekomo lepszą umysłowość, aniżeli brązowy, żółty, czy czarny. Zwycięstwa kolorowych ludzi zdarzają się bardzo często nawet w czasach, kiedy czarny człowiek dysponował tylko oszczepem i tarczą, a biały już miał karabin. Dzisiaj jest to jeszcze

(Dalszy ciąg na str. 4-aj)

## Wojna w Afryce



Wszystkie stacje kolejowe portu Port Said—Suez zostały otoczone drutem kolczastym.



Jak wiadomo, poseł włoski w Abisynii odmówił wyjazdu z kraju, ponieważ konsulowie włoscy nie mają należytej ochrony. Wobec powyższego spróbowano konsulów do Addis-Abeby. Na zdjęciu widzimy konsula Matteo Pico, który zdążył pod ochroną wojskową do stolicy.

## Światła nad Abisynją

(Dokończenie).

bardziej możliwe, kiedy dyscyplina wojska i uzbrojenie z obu stron są prawie zupełnie równe. Czy Arabowie Fejsala nie wypędzili Turków, chociaż żołnierzy turecki uważany był za najlepszego w Turcji? Czy historia Arabów albo nawet murzynów nie jest tak samo sławna, jak historia Anglii albo Włoch, jeżeli się ją pisze w ten sam sposób t. zn. upiększając i opiewając zwycięstwa, a przemiłując klęski.

Ale niech negus także i o tem pomyśli, że francuzi wymieli Fejsala z Damaszku pomimo wszystkich angielskich przyrzeczeń, które zaprzysiągł mu Lawrence. Niech negus przypomni sobie o Abd-ul-Krymie, który odniósł potężne zwycięstwa, póki go nie złapani francuzi i nie deportowali na odległą wyspę.

Obywatel biały czy też jasno-różowy może pod palcem słońcem arabskim albo afrykańskim stać się bezpłodny i po kilku pokoleniach wygasać. Nie zmienia to wszakże faktu, że człowiek zorganizowany w wielkich państwach kapitalistycznych niewątpliwie zwycięży człowieka, który żyje w organizacji plemiennej. To jest smutne i nieromantyczne, że posagowy wojownik afrykański, który wierzy w prawa przyrody, skoszony będzie masowo przez gazy trujące, które właśnie nie powinny czystować — ale jednak tak jest.

Tak długo, póki trujące gazy będą mieć za sobą wysoką organizację państwową, zawsze się tak dzieć będzie, że dla wojowników, którzy dmą w surmy bojowe, wojna zmechanizowana równa się samobójstwu.

Myślę, że negus musi walczyć. Gdyby nie walczył, jego plemię zabiłoby go, jako tchórza. Na dłuższą metę musi jednak zwyciężyć Europejczyk.

I Europa będzie popierać białego człowieka choćby nawet udawała, że naciska na Mussoliniego. Musimy Włochom pozwolić, aby zniszczyły nie przyjaciela. Jeżeli bowiem nie uprzętniemy tego wojowniczego plemienia górskiego, zabije ono nas. Musimy Włochom zezwolić, aby uprzętni Danakilów — z tego samego powodu.

Zgodnie z dobrym chińskim zwyczajem, który nazywają także angielską hipokryzją musimy udawać, że trzymamy się traktatu, tak jak to robi sir Hoare. Słowo, które dała Wielka Brytania musi być dotrzymane, aczkolwiek wszyscy Irlandczycy na całym globie ziemskim serdecznie się z tego słowa śmieją.

Tymczasem podobno mamy iść na

## Rokowania handlowe z Niemcami wznowione

Umowa będzie miała charakter kontyngentowo-clearingowy

Warszawa, 21 października. (B) Do Warszawy przybyła delegacja niemiecka do polsko-niemieckich rokowań handlowych przerwanych niedawno po dłuższych rozmowach, prowadzonych w Berlinie. Przerwę wykorzystały obie delegacje do złożenia sprawozdań i otrzymania dalszych instrukcyj.

Dziś rokowania handlowe w Warszawie zostały wznowione. Dowiadujemy się ze źródeł miarodajnych, że w rezultacie tych rokowań zawarty ma być

między Polską a Niemcami umowa handlowa o charakterze kontyngentowo-clearingowym, przewidująca dla strony polskiej kontyngenty eksportowe na produkty rolne, a przede wszystkim na masło i drzewo, a ze strony niemieckiej — na wyroby przemysłowe. Łącznie wymiana towarów ma obić w najbliższym okresie czasu towary wartości 40 milj. zł.

Najwięcej trudności w rokowaniach tych stwarza sprawa zamrożenia w Niemczech kredytów zarówno eksporte-

rów polskich, jak i kolei polskich przewóz tranzytowy pociągów niemieckich przez Pomorze.

W ostatnich dniach ze strony polskiej wysunięto niezmiernie ciekawą propozycję ułatwienia tego skomplikowanego problemu. Projektuje się, mianowicie aby zamrożone w Niemczech należności zostały zahipotekowane na nieruchomości obywateli niemieckich w Polsce, których jest wiele na Pomorzu, Poznańskiem i na Górnym Śląsku.

## Zdemolowali poselstwo czeskie w Berlinie

Protest przeciw prześladowaniom mniejszości niemieckiej w Czechosłowacji

Berlin, 21 października. (PAT) Dziś rano w poselstwie czeskim w Berlinie zaszła katastrofa. Trzej młodzi ludzie zjawili się w poselstwie, chcąc widzieć się z posłem.

Odpowiedziano im, że poseł jest nieobecny i wobec tego nie może ich przyjąć. Trzej przybysze odpowiedzieli na to wymyslaniami na Czechosłowację, zarzucając władzom czeskim, że gnębi miejscowych Niemców. Następnie przy-

bysze po części demolowali urządzenie salonu i wybili kilka szyb.

Wzywana policja aresztowała ich. Odmówili oni podania swych nazwisk, oświadczając tylko, że są Niemcami, obywatelami republiki czechosłowackiej.

Początkowo oczekano na wyniki dochodzenia w tej sprawie, zanim podejmie kroki z powodu tego incydentu. Nikt w poselstwie nie zna wzywających tego zajścia.

Berlin, 21 października. (PAT) Nazwiska sprawców tego cydenu w trójczym poselstwie czechosłowackim brzmią: Erwin (czekacz z zawodu) oraz (Glasbasna) Emil Wjczek (obaj z Czecho-

## Były więzień brzeski, dr. Prager,

zgłosił się wczoraj do więzienia mokotowskiego

Warszawa, 21 października. (B) Dziś rano zgłosił się do więzienia Mokotowskiego w Warszawie b. poseł dr. Adam Prager, skazany w znanym procesie przywódców „Centrolewu” na karę 3 lat więzienia.

Dr. Prager po uprawomocnieniu się wyroku wyjechał do Paryża łącznie z czterema innymi, z pośród 10 skazanych

Obecnie dr. Prager wrócił z Francji do Polski i zgłosił się do władz więziennych, celem odbycia kary.

Dr. Prager przybył dziś do więzienia w towarzystwie rodziny i swych przyjaciół politycznych i został osadzony w celi nr. 35 na pierwszym piętrze więzienia, otrzymując zezwolenie na otrzymywanie książek i gazet.

## Proces przeciw mordercom ś.p. min. Pierackiego

odbywać się będzie przy drzwiach otwartych dla publiczności

Warszawa, 21 października. (B) Prasa lwowska podała przed kilku dniami pochodzącą ze źródeł ukraińskich wiadomość głoszącą, jakoby rozpoczynający się w dniu 18 listopada r. b. w Warszawie proces morderców ś.p. min. Pierackiego miał się odbyć ze względu na bezpieczeństwo państwa przy drzwiach zamkniętych.

Ze źródeł bezpośrednich dowiadujemy się, że o tym sposobie prowadzenia procesu nie może być mowy. Tendencja

władz sądowych i politycznych jest jaknajszersza i jaknajbardziej wyjaśnienie całej sprawy, która będzie oczywiście prowadzona przy drzwiach otwartych.

Do Warszawy przybyli już obrońcy oskarżonych rekrutujący się z najwybitniejszych adwokatów ukraińskich ze Lwowa. Obrońcy odbyli pierwsze rozmowy z oskarżonymi w celach więziennych.

wojną w interesie pokoju. Wszystkie państwa należące do Ligi Narodów mają uczynić to samo. Aby się przygotować musimy jaknajszybciej uzbroić się aż po same zęby.

Vickers i sir Bazyl Zacharow zakwitną, co się zowie. Uruchomienie przemysłu wzrasta i za moje drobne oszczędności otrzymam podwójne oprocentowanie.... Najlepiej określiła stano-

wisko nasze lady Houston:

— Do ciężkiej cholery z Ligą Narodów!

Słowa są trochę niekobiece, ale za to bardzo słuszne. Z Ligi wyrastać będą coraz nowe trudności, przedtem niż będzie ona mogła oddziaływać na ludzi zdecydowanych, którzy znają swoją niemoc....

G. B. Shaw.

Mor. Ostrawa, 21 października. (PAT) Żandarmeria czeska aresztowała 20-letniego ucznia polskiego gimnazjum realnego w Orłowej R. Joska, pochodzącego z Końskiej ul. 10, skąd nad Olz.

Gen. Dąbkowski przechodzi do przemysłu śląskiego

Warszawa, 21 października. (B) W kołach przemysłowych w Warszawie twierdzą, że gen. Dąbkowski byłby dowódcą 7 dywizji piechoty w stochowie, a następnie dyrektorem stracyjny Polskiego Radja, ma być wyższe stanowisko w przemyśle śląskim, a mianowicie w Syndykat polskiej hut żelaznych.

Balon niemiecki wylądował pod Białymstokiem

Białystok, 21 października. (PAT) W odległości 4 km. od Białostka, między wsią Lewki i Kotki wylądował balon niemiecki „Paul Hermanna”. Załogę balonu stanowili: dr. Fr. Wersin i inż. Herbert Wiese, którzy siadali odpowiednie zaświadczenia konsulatu R. P. we Wrocławiu.

Ładowanie odbyło się sześć dni. Lotnicy, zabrawszy powłokę balonu, przybyli do Białegostoku, skąd udali się do Warszawy.

Gdańsk obniżył stopę dyskontową

Gdańsk, 21 października. (PAT) Z dniem 21 bm. Bank Gdański postanowił obniżyć stopę dyskontową z 6 do 5 proc., zaś stopę zastawową z 6 proc.

# Aresztowanie znanych włamywaczy 4-ch złodziei osadzono w więzieniu

Łódzkim władzom śledczym udało się wczoraj ująć aż czterech oddawna przez policję tutejszą i prowincjonalną poszukiwanych przestępców.

Przed czterema tygodniami do mieszkania I. Kimmelmanna przy ul. Franciszkańskiej 19 włamali się bandyci i do kenali kradzieży na około 10 tysięcy złotych. Policja dokonała odcisków daktyloskopijnych i na ich podstawie stwierdziła, że jednym ze złodziei był kilkakrotnie już karany 40-letni Józef Kuźnik.

Ujęcie Kuźnika nie było rzeczą łatwą, gdyż złodziej nie był nigdzie melowany i zreżnie ukrywał się przed policją. Dopiero przed tygodniem ujęto go podczas obławy w jednej z melin bałuckich.

Kuźnik, który początkowo zaprzeczał swego udziału w kradzieży przy ul. Franciszkańskiej, przyznał się jed-

nak wreszcie i wskazał swych dwóch współników. Wczoraj wywiadowcy wkroczyli do mieszkań Błażeja Kwiekerta i Ignacego Kocika i ujęli ich. Cała trójka niebezpiecznych złodziei mieszkaniowych znalazła się w ten sposób pod kluczem.

W drugim wypadku ujęty został znany kaszaryz lwowski — Stefan Filipowski, przybyły do Łodzi z całą walizką skomplikowanych narzędzi swego fachu na „gościnne występy”. Ostatnio Filipowski odsiadywał karę więzienia we Lwowie, gdzie po odzyskaniu wolności nie czuł się bezpieczny i gdzie uchodził za króla kaszaryz.

Filipowski został zatrzymany na ulicy. Próbował rzucić swe narzędzia i zbiec. Jednak został ujęty z miejsca i osadzony w areszcie.

# Próba ucieczki więźnia ze szpitala św. Józefa przy ul. Drewnowskiej

Jedną z sal w szpitalu przy ulicy Drewnowskiej była wczoraj widownią gwałtownej sceny, zainicjowanej przez pacjenta szpitala — więźnia, przystanego z ambulatorium więziennego.

Antoni Majewski, z chwilą gdy dostał się z więzienia do szpitala — sądził, że uda mu się zmylić czujność dwóch dozorców idących go posterunkowych i zbiec. Majewski symulował omdlenie, udawał po kilka razy dziennie omdlenie i sprawiał swą osobą b. wiele

kłopotu nie tylko personelowi lekarskiemu i pielęgniarzom szpitala, ale i dwóm posterunkowym.

Wczoraj Majewski pod pozorem zupełnie naturalnym dostał się do ubikacji, w której otworzył nagle okno i próbował wyskoczyć na podwórze. Ta próba ucieczki została jednak udaremniiona. Majewski został ujęty. Na sali szarpał się i bił z posterunkowymi, którzy zdwoili czujność nad tym niespokojnym pacjentem — więźniem.

# Złodzieje ogolócili mieszkanie kupca przy ulicy Gdańskiej 5. — Kradzież w fabryce

Złodzieje mieszkaniowi dokonali w sobotę w godzinach wieczornych znów większej kradzieży.

P. Pinkus Windman, współwłaściciel magazynu obuwia przy ul. Piotrkowskiej, opuścił w sobotę popołudniu swe mieszkanie przy ul. Gdańskiej 5 w towarzystwie całej rodziny i służącej. Gdy wieczorem wrócił p. Windman do mieszkania — zastał drzwi sforsowane i uchylone, a wewnątrz mieszkania nieład, świadczący dobitnie o pobycie w nim włamywaczy. Wszystkie szuflady i drzwi w szafach, biurku i kredensie były wylamane. Na podłodze leżały zapomniane przez złoczyńców sztuki bielizny lub zastawy.

Wszystko, cokolwiek w mieszkaniu przedstawiało jakąkolwiek wartość i co

dało się łatwiej przenieść — zostało przez złodziei wyniesione. Prócz tego p. Windman stwierdził brak weksli na 4.500 złotych.

Straty ocenia poszkodowany na 15 tysięcy łącznie. Mieszkanie było ubezpieczone od kradzieży. Policja prowadzi dochodzenie.

Złodzieje grasowali ponadto wczoraj w fabryce Samuela Szepsa, mieszczącej się przy ul. Kilińskiego 130, z której nieujęci dotąd sprawcy skradli kilkanaście sztuk towarów, wartości łącznej około 1000 złotych, oraz w mieszkaniu Szajndli Bend, przy ul. Kilińskiego 25, która zameldowała o kradzieży różnych rzeczy, wartości 2 tys. złotych.

# WIEŚCI SPORTOWE

## Cracovia—Ł.K.S.

W niedzielę ostatni mecz ligowy w Łodzi

W nadchodzącą niedzielę 27 bm. odbędzie się w Łodzi ostatni w tym sezonie mecz ligowy. Przeciwnikiem ŁKS-u będzie tym razem Cracovia, która zagrożona poważnie spadkiem z Ligi przykłada do meczu w Łodzi duże znaczenie. — Poza meczem ŁKS—Cracovia w Łodzi odbędzie się w kraju następujące mecze ligowe: Legia—Warszawianka w Warszawie, Wisła — Polonia w Krakowie, Pogoń — Śląsk we Lwowie i Ruch — Garbarnia w Wielkich Hajdukach.

## Niedzielne spotkania o mistrzostwo klasy A

W nadchodzącą niedzielę odbędzie się w Łodzi następujące mecze o mistrzostwo klasy A: o godzinie 11-ej przed południem: na boisku ŁKS-u: ŁTSG — WKS, na boisku WKS-u: SKS — ŁKS Ib, na boisku Widzewa: Widzew — Union Touring i na boisku Wimy: Wima — Burza. — Poza tem w Pabjanicach: PTC — Makkabi (na boisku Sokola).

## Bieg o puchar „Expressu” na zamknięcie sezonu lekkoatletycznego

W nadchodzącą niedzielę, 27 bm. odbędzie się oficjalne zakończenie sezonu lekkoatletycznego w Łodzi biegami na przejazd organizowanymi przez ŁOZLA na Polesiu Konstantynowskim. Program zamknięcia przewiduje bieg dla zawodników stowarzyszonych na dystansie 3 km. o nagrodę przechodnią „Expressu”, bieg dla zawodników niestowarzyszonych na dystansie około 2,5 km. oraz bieg dla kobiet na dystansie ok. 1000 mtr.

## Bokserzy łódzcy

walczą z Pomorzem i Lublinem

W dniach 1 i 3 listopada reprezentacja bokserów Łodzi rozegrać ma z okazji imprez „Dnia PZB” dwa mecze międzymiastowe z reprezentacją Pomorza w Łodzi oraz z reprezentacją Lublina w Lublinie.

## Reprezentacja Belgji walczyć ma w Łodzi

W dniu 8 grudnia odbędzie się w Poznaniu międzymiastowy mecz bokserów Polska—Belgia. W związku z tym meczem PZB zaproponował Łodzi, by zorganizowała u siebie dnia 10 grudnia mecz reprezentacji miasta z pięściarzami belgijskimi, którzy wystapiliby p. n. reprezentacji Brukseli.

Mecz bokserów Łódź — Bruksela byłby dla naszego miasta wielkim ewenementem, gdyż bokserzy belgijscy są dotychczas u nas zupełnie nieznanymi. Jak się dowiadujemy, dojeżdżenie meczu do skutku jest obecnie uzależnione od tego, czy PZB pójdzie na rękę Łodzi pod względem warunków finansowych imprezy.

## WIELKA UCZTA DLA MELOMANÓW.

Jak nas informują chór Dana przyjedzie do Łodzi jeszcze w bieżącym tygodniu. Będzie to pierwszy występ chóru Dana w Polsce po powrocie z triumfalnego tournée zagranicznego. Chór Dana występował ostatnio w Moskwie, Sztokholmie i Kopenhadze, ciesząc się wszędzie rekordowym powodzeniem. Koncerty chóru Dana transmitowane były przez wszystkie radiostacje europejskie.

Chór Dana wystąpi w Łodzi w swoim najnowszym repertuarze. Dla melomanów łódzkich będzie to prawdziwa uczta artystyczna.



## RADYOPROGRAM

PROGRAM ROZGŁOSIŃ ŁÓDZKIEJ  
POLSKIEGO RADJA.

WTOREK, 22 października 1935 r.

6.30—6.33: Pieśń „Kiedy ranne wstają zoroze”. 6.33—6.34: Pobudka do gimnastyki. 6.34—6.50: Gimnastyka. 6.50—7.50: Muzyka (płyty). W przerwie o godz. 7.20: Dziennik poranny. 7.50—7.55: Odczytanie progr. na dzień bieżący. 7.55—8.00: Parę informacji. 8.00—8.10: Audycja dla szkół. 8.10—11.57: Przerwa. 11.57—12.03: Sygnał czasu z Warszawy. Hejnał z Krakowa. 12.03 — 12.15. — Dziennik południowy. 12.15 — 12.35 Audycja dla szkół (dla dzieci młodszych) „Śpiewajmy piosenki” poprowadzi prof. Bronisław Rutkowski. 12.35—13.25 Zespół salonowy Pawła Rynasa. 13.25—13.30 Chwilka dla kobiet. 13.30—13.35 Z rynku pracy. 13.35—14.30 Nowości na płytach „Syrena - Elektro”. 14.30—15.12 Przerwa.

15.12—15.15: Przegląd giełdowy łódzki. 15.15—15.25: Przegląd giełdowy warszawski. 15.25—15.30: Wiadomości o eksporcie polskim. 15.30—16.00 Melodie z operetki „Kraina uśmiechu” Fr. Lehara — płyty. 16.00—16.15: Skrzynka P.K.O. 16.15—16.45. Koncert zespołu Zygmunta Grossmana.

16.45—17.00. Cała Polska śpiewa — audycję prowadzi prof. Rutkowski. 17.00—17.15. „Wielkie i drobne wynalazki” — „Film rysunkowy” — wygłosi Jerzy Baumgarten. 17.15—17.50. Koncert w wykonaniu orkiestry P. R. pod dyr. Stanisława Nawrota z udziałem Stanisława Podgórskiego — śpiew. 17.50—18.00. Skrzynka językowa — prof. Witold Doroszewski. 18.00—18.30. Recital fortepianowy Włodzimierza Trockiego.

18.30—18.40. Rozmowy z radiosluchaczami — przeprowadzi red. Jan Piotrowski. 18.40—18.45. O wszystkim potroszku. 18.45—19.05. Duety operowe — płyty. 19.05—19.15. Zapowiedź programu na dzień następny. 19.15—19.30. Koncert reklamowy. 19.30—19.35. Wiadomości sportowe lokalne. 19.35—19.45. Wiadomości sportowe ogólne. 19.45—19.55. Pogadanka aktualna. 19.55—19.58. Przerwa. 19.58—22.05. Koncert Europejski z Wiednia. — Koncert symfoniczny w wykonaniu Orkiestry Filharmonicznej Wiedeńskiej pod dyr. Oswalda Kabasty z udz. Anny Konezni — śpiew.

22.05—22.15. Dziennik wieczorny. 22.15—22.20. Obrazki z Polski współczesnej. 22.20—22.35. Łódzkie Minuty Literackie. 22.35—22.45. Muzyka — płyty. 22.45—23.00. „Europejczyk się bawi” — feljton wygłosi red. Kazimiera Muszałówna.

23.00—23.05. Wiadomości meteorologiczne dla komunikacji lotniczej. 23.05—23.30. Muzyka taneczna w wykonaniu Małej Orkiestry P. R. pod dyr. Zdzisława Górzynskiego.

## AUDYCJE ZAGRANICZNE.

WIENIEN. Koncert europejski pod dyr. Oswalda Kabasty z udz. Anny Konezni — śpiew. BRATISLAWA. Recital śpiewaczy. LENINGRAD. „Chopin” — koncert z okazji rocznicy urodzin kompozytora.

## MASZ W DOMU GOŚCI — DZWOŃ DO VICTUALU.

Najkłopotliwszym zajęciem dla naszych pań domu było dotąd przyrządzanie sandwiczów, kanapek, sałatek i ryb, gdy spodziewano się gości. Pomijając już subiektywne, wysokie ceny produktów w stanie surowym, długie dyskusje z kucharką i kłękę w postaci nieudanej zastawy — przyrządzanie przekąsek w domu wymagało wiele czasu i przeważnie trudno było utrafić co do ilości. To też znaczna część przygotowanych zapasów zostawała, co jest, jak wiadomo, największą troską pań domu w takich wypadkach.

Dziś ta sprawa została rozwiązana. Wystarczy zatelefonować o każdej porze do firmy „Victual” przy ul. Piotrkowskiej Nr. 64, tel. 112-35, a w przeciągu pół godziny dostarczone będą do domu całe zastawy, składające się z najbardziej wyszukanych przekąsek, sałatek, majonezów, sosów, zimnych mięs, spirytualii, wysokich gatunków win, owoców itd.

„Najniższe ceny — najszybsza dostawa” to dewiza nowoutwartej przedsiębiorni win i gastronomii „Victual”, którą ze wszechmiar możemy polecić naszym pańom domu.



## TEATR

MUZYKA / SZUKA

## TEATR MIEJSKI

OSTATNIE WYSTĘPY JULJUSZA OSTERWY  
W „PRZEPIÓREKACH”.

Mistrz Juliusz Osterwa związany z repertuarem scen warszawskich pozostanie w Łodzi jeszcze tylko trzy dni. Tak więc znakomitego bohatera kapitalnej komedji Stefana Żeromskiego „Przepióreczka” ujrzymy w Teatrze Miejskim już tylko dziś, we wtorek, o godz. 8.30 wiecz. oraz w środę i w czwartek o godz. 7.30 wiecz. Ceny zmniejszone.

## ŁÓDZKIE TEATRY POPULARNE

(Ogrodowa 18).  
We wtorek, dnia 22 bm. o godz. 8.15 wiecz. spektakl w 3 aktach R. Benatzky'ego p. t. „Rozmowa dziewczyna”.

## TEATR ROZMAITOŚCI

W dalszym ciągu komedja p. t. „Spadłszy z Pinczowa” z Diną Halpern i Semem Kocim w rolach głównych.

## OSTATNI KONCERT JÓZEFA HOFFMANN

W czwartek, 24 bm. odbędzie się w sali Filharmonij ostatni koncert genialnego pianisty Józefa Hoffmanna. Program zawiera utwory Bacha, Mendelssohna, Beethovena (Sonata Appassionata), Chopina (Sonata b-moll) i Liszta. Pozostałe bilety sprzedaje kasa Filharmonij.

## VALASKA GERT W FILHARMONJI

Zapowiedź przyjazdu do Łodzi tancerki i wokalistki charakterystycznej Valaski Gert, wywołuje duże zainteresowanie. Wstęp odbędzie się już w dniu jutrzejszym o godz. 8.30 wiecz. w sali Filharmonij.

## KONCERT DORY KALINÓWNY

W nadchodzącą sobotę, dnia 26 października, o godz. 8.30 wiecz. odbędzie się w sali Filharmonij występ mistrzyni słowa i gry aktorskiej Dory Kalinówny. Artystka przygotowała dla siebie całkowicie nowy program. Przy fortepianie znakomity pianista Artur Balsam.

## Grand-Kino

Temat, który podnieca i zaciekawia:

## SZANGHAI

obsada: LORETTA YOUNG  
CHARLES BYER

## SALA FILHARMONJI

tel. 213-84.

## Dory Kalinówny

W sobotę, dnia 26 b. m. o godz. 8.30 wieczorem Rewelacyjny występ niezrównanej mistrzyni słowa i gry aktorskiej Dory Kalinówny.

## SALA FILHARMONJI

T-WO „HAZOMIR”  
Narutowicza 20.

## NAD PUSTYNIĄ

Kantata I. Zaksza do słów A. Szłońskiego, wokal biera: chór mieszany i orkiestra T-wa „Hazomir”. Łódzka Orkiestra Filharmoniczna. Nadkantor M. Kusewicz (Warszawa), dyrygent opery warszawskiej A. Elman (Warszawa), H. Pfeffer (Łódź).

## Walka o bawełnę

Może wyda się to dziwnym, może wyda się to tylko paradoksem, a jednak jest prawdą, że wojna abisyńsko-włoska stanowi dopiero próbę wielkiego widowiska i niewielki fragment gigantycznej walki pomiędzy Lancashire a Osaka, pomiędzy angielskim i japońskim przemysłem bawełnianym.

Nici sojuszu pomiędzy najstarszym państwem Afryki a najmłodsza potęgą świata nadają temu konfliktowi specyficzny posmak. Walka o „białe złoto“ pomiędzy Japonią i Anglią, walka na śmierć i życie, gigantyczne zmagania o tani surowiec bawełniany stanowią treść toczącej się obecnie wojny. Walka o bawełnę pomiędzy Japonią i Anglią datuje się od czasu, gdy zrujnowana Europa powojenna nie była w stanie dostarczać krajom Dalekiego Wschodu swych produktów przemysłowych. Na opróżnione przez dostawców europejskich, a wygłodzone wskutek wojny rynki, wkroczyła bez wielkich trudności Japonia, obejmując swoją ekspansją około 800 milionów ludzi. Przedzanie bawełniane Japonii w r. 1919 i 1920 wyplącały dywidendy w wysokości około 85 proc. Trzeba było dla nasycenia głodu towarowego szukać taniej bawełny, której Stany Zjednoczone nie chciały po niskich cenach dostarczyć.

Anglia stworzyła wówczas „Abissynian Corporation“ o kapitale miliona funtów. Koncern ten otrzymał wyłączność na założenie plantacji bawełnianych na olbrzymiej przestrzeni trzech wielkich prowincji abisyńskich. Monopol ten obalony został naskutek wspólnej akcji Paryża i Rzymu, a Francja nawet pożyczka Abissynii pieniądze na zwrot pożyczek, jakie Etiopia za tę koncesję otrzymała od Anglii. Likwidacja tego koncernu nie zlikwidowała jednak bynajmniej dążeń Anglii do uzyskania taniej bawełny. Jest to bowiem jedyny olbrzymi atut w walce konkurencyjnej z Japonią, która przecież pozatem góruje nad włókiennictwem okręgu Lancashire pod każdym względem, 10 milionów bel bawełny, t. j. prawie przeciętne zbioru w Stanach Zjednoczonych, daje przy redukcji cen zaledwie o pół cent. na funkcje poważną kwotę 11 milionów dolarów zysku lub straty dla gospodarstwa (licząc przeciętnie belę po 220 funtów). Ale ponadto ta różnica pół cent. oznacza dla przedsiębiorców angielskich zdobycie lub utratę nowych rynków i prosperity dla połowy ludności, gdyż przynajmniej taka część mieszkańców Anglii i bezpośrednio lub pośrednio utrzymuje się z włókiennictwa.

Olbrzymie plantacje bawełniane w Egipcie, próby nowych plantacji w Sudanie i koloniach nie wystarcza na pokrycie angielskiego zapotrzebowania. Ale tania bawełna poszukiwana jest i przez Japonię, której przemysł pracuje na 3 zmiany. Przed dwoma laty po raz pierwszy produkcja japońskiego przemysłu bawełnianego przewyższyła produkcję angielską. Olbrzymie tereny w Abissynii posiadają dla Japonii niezastąpioną wartość i pierwszym konkretnym posunięciem w kierunku ich zdobycia było zawarcie traktatu handlowego pomiędzy Addis-Abeba i Tokio w czerwcu r. 1927.

Koncern Mitsui wysłał swych techników do Abissynii i wkrótce objął w posiadanie milion hektarów najbardziej żyznej ziemi w prowincjach Godi i Gondar. Japonia uzyskała więc teren pracy na plantacjach bawełny w Abissynii przy użyciu niezwykle tanich robotników etjopskich.

Tak rozpoczęła się na olbrzymich terenach Abissynii walka o bawełnę między Japonią i Anglią.

Wówczas potrafiły Włochy wyzyskać doskonale obawy Londynu przed wzrostem wpływów japońskich w światowym przemyśle bawełnianym. Zawarcie sojuszu pomiędzy Japonią i Abissynią było dla Mussoliniego doskona-

## „Włosi zażądali zwrotu kapitałów zainwestowanych w przemyśle łódzkim“.—Fantastyczna wiadomości prasy angielskiej

W jednym z pism ukazała się wczoraj następująca wiadomość:

LONDYN. — Korespondent warszawski „Exchange Telegraph“ po daje, że włoski kapitał zainwestowany w formie kredytów w przemyśle włókienniczym Łodzi przekracza sumę 3 milionów funtów szterlingów, t. j. 30 mill. zł. Mówi się tutaj ogólnie, że Włosi zażądali zwrotu tych sum względnie oddania zadłużonych fabryk pod kontrolę włoską w celu umożliwienia wykonywania zamówień dla armii włoskiej. Równocześnie krąży pogłoski, że w razie niespełnienia warunków włoskich rząd włoski będzie zmierzał do nałożenia sekwestru na budowany obecnie w stoczni w Monfalcone M/S „Batory“.

W sprawie tej tak nieprawdopodobnie brzmiącej wiadomości zwrócił-

my się do łódzkich kół przemysłowych z prośbą o wyjaśnienia. Oczywiście, nikt nie słyszał o tem, aby Włosi istotnie zażądali zwrotu kapitałów, zainwestowanych w łódzkim przemyśle włókienniczym. Żądanie takie byłoby zresztą prawie niemożliwe i niewykonalne.

— Jeżeli tego rodzaju wiadomość rzeczywiście ukazała się w „Exchange Telegraph“ — oświadczone nam — dowodzi ona jedynie, iż polski korespondent tego pisma zupełnie nie orientuje się w stosunkach łódzkich. Kapitał włoski zaangażowany jest w czterech wielkich zakładach przemysłu bawełnianego. Dwa z nich znajdują się w stanie upadłości, a więc wyklucza to natychmiastowy zwrot wierzytelności. Trzeci z powyższych przedsiębiorstw posiada układ moratoryjny, również nie umożliwiając zgłaszania tego rodzaju żądań, więc tylko w stosunku do czwar-

tego włoski mieliby ewentualnie coś powiedzieć. Ale w tem ostatnim przedsiębiorstwie włoski posiadała większość akcji i już obecnie sprawując faktyczną kontrolę, występującą z żądaniem zwrotu włożonych kapitałów, wystąpiłby przeciwko własnym interesom.

Jeżeli chodzi o zamówienia dla armii włoskiej to na to niepotrzeba kontroli nad wykonaniem je przedsiębiorstwami. Italia zawsze może tego rodzaju zamówienia skierować do przemysłu łódzkiego, który je wykona, oczywiście jeśli nie będzie to kolidowało z innymi narodowymi zobowiązaniami państwa. W przeciwnym razie i kontrola nie może.

Tak więc omawiana wiadomość należy uważać za zupełnie fałszywą i mającą znaczenia.

## Czy Mac Faden jest zadrogim

Trudności w ustaleniu sprawdzianu konkurencyjności cen macfadenowskich. — Jak wykonywana jest umowa

Pod przewodnictwem sen. Heimana-Jareckiego odbyło się wczoraj posiedzenie podkomisji Izby Przemysłowo-Handlowej dla spraw kompensacyjnego importu surowców.

Zebrań poświęcone było wyłącznie sprawie umowy z firmą Mac Faden, bowiem wykonanie tej umowy, a właściwie jej interpretacja nasuwała w praktyce dość duże trudności. Mianowicie w umowie istnieje punkt traktujący ogólnie, że przedsiębiorca winny pokrywać w 50 procentach swoje zapotrzebowanie u Mac Fadena, ale tylko w tym wypadku, jeżeli ceny macfadenowskie nie będą wyższe od cen oferowanych przez inne konkurencyjne pierwszorzędne domy bawełniane.

Jak stwierdzono na posiedzeniu wczorajszym ceny macfadenowskie w niektórych wypadkach są faktycznie wyższe aniżeli ceny oferowane przez inne firmy bawełniane, przyczem różnice sięgają niekiedy kilkudziesięciu punktów. W związku z tem wyłania się szereg trudności, które dla sprawnego funkcjonowania i wykonywania umowy przez o-

bie strony domagają się rozwiązania.

Sprawa jest niełatwa. Mac Faden proponuje, ażeby ułożyć listę firm pierwszorzędnych i te jedynie firmy uznać za konkurencyjne i miarodajne, jeżeli chodzi o porównanie ceny. Propozycję swoją konkretyzuje on do pięciu firm bawełnianych i do tego wąskiego kręgu próbuje ograniczyć sprawdzian konkurencyjności oferowanych przez siebie cen.

Propozycja ta, oczywiście, nie dawała przemysłu łódzkiego, uważającego, że poza firmami, przedstawionymi przez Mac Fadena, istnieje jeszcze szereg innych bardzo poważnych firm — dostawczych, z którymi przedsiębiorca pracował przez szereg lat ku zupełnemu zadowoleniu i które mogą być uznane za pierwszorzędne. W tych warunkach zachodziły niejednokrotnie nieporozumienia między Mac Fadenem i niektórymi przedsiębiorcami, odmawiającymi akceptowania jego cen.

Obecnie zatem problem sprowadza się do zagadnienia, jakie firmy uznać należy za pierwszorzędne, innymi słowy do takiego zainteresowania umowy, któ-

re ustalałoby niesłychanie trudne do wykonalności ujęcia kryterium „pierwszorzędności“ firmy dostawczej.

O interpretację taką zwróciło się przemysłu i handlu do Izby Łódzkiej na wczorajszym zebraniu podkomisji, próbując kwestię tę rozwiązać. Jednak — jak powiedzieliśmy — jest to problem bardzo trudny, co podkreślił wczorajsza dyskusja. Wynikało z niej, iż przemysł łódzki stara się lojalnie spełnić zobowiązania, wynikające z umowy, na przeszkodzie temu stała jednak różnica cen, między ofertami przez Mac Fadena a ofertami do uzyskania u innych dostawców. Z tego względu dostawy Mac Fadena nie osiągnęły jeszcze stosunku przewidzianego w umowie.

Interesowano się w trakcie dyskusji również druga strona umowy, mianowicie sprawą eksportu towarów polskich przez firmę „Amsinck“ w tej sprawie jednak — poza informacjami, iż firma ta wyższa czyni jeszcze w tym względzie przygotowania — nie zdołano ustalić konkretnych danych.

Ponieważ dalsza dyskusja nie doprowadziła do rozwiązania zasadniczego zagadnienia, t. j. interpretacji umowy w sensie, jakie firmy amerykańskie mogą być uważane za „pierwszorzędne“ konkurencyjne, postanowiono postawić nie odroczyć do wtorku następnego posiedzenia, aby w międzyczasie opracować konkretne wnioski w tym względzie.

## Zebrań spółek akcyjnych

Na dzień 6 listopada br. wyznaczone zostały nadzwyczajne walne zgromadzenia akcjonariuszy S. A. „Zakłady Włókiennicze Karol Richter“ w Łodzi.

Na porządku dziennym zebrania znajdują się następujące sprawy: reasumpcja bilansu, liczenia, rachunku strat i zysków oraz podział zysku za rok 1933; reasumpcja bilansu zamknięcia, rachunku strat i zysków oraz uchwały o nieosiągnięciu pokrycia strat za rok 1934.

Zebrań odbędzie się o godz. 11 przed południem w lokalu zarządu spółki przy ul. Piotrkowskiej 204. Akcje lub odpowiednio zastępczo, należy składać w zarządzie spółki do godz. 30 bm.

Na dzień 7 listopada br. wyznaczone zostały nadzwyczajne zebrań akcjonariuszy S. A. „Towarzystwo wyrobów wełnianych i gumowych F. W. Schweikert“ w Łodzi.

Najważniejszą sprawą, znajdującą się na porządku dziennym zebrania, jest reasumpcja bilansu za rok 1934.

Zebrań odbędzie się o godz. 4 po południu w lokalu zarządu spółki przy ul. Piotrkowskiej 10.

## Stały spadek marki niemieckiej

Zniżka 5 proc. L. Z. m. Łodzi

Na warszawskiej giełdzie pieniężnej tendencja była wczoraj całkowicie utrzymana. Nieznaczna, bo wynosząca zaledwie 1/8 punkta, różnicę wykazały jedynie notowania kable na Nowy Jork, który zniżył się do 5.31 i pół. Również dewiza na Zurych straciła 15 punktów, spadając do 172.90. Reszta notowań bez zmiany. Funt 26.11.

W tym argumentem, przy użyciu którego potrafił on przekonać Mac Donalda, iż Italia, zdobywając w Abissynii tereny dla swej ekspansji — ruguje stamtąd jednocześnie najgroźniejszego rywala W. Brytanii — Japonię. W ten sposób przygotowane zostały podstawy dla wielkiej gry, którą Anglia chciała wygrać przeciwko Japonii przy pomocy włoskich żołnierzy. Jeśli dzisiaj wycofuje się z tej imprezy i poprzez Ligę Narodów uderza w Mussoliniego, czyni to w obawie, że Italia, usadowiona w Abissynii, będzie dla niej również groźną jak Japonia.

Tak zamyka się olbrzymie kolisko powiązań, zainteresowań i głodu bawełny, opasujące cały świat w walce między rasą białą a Afryką, sprzymierzona z rasą żółtą.

Bank Polski płacił wczoraj za funty 25.95, za dolary 5.28, 5.29 i 5.31.

Na rynku łódzkim tendencja była również naogół utrzymana. Dolar nadal oddawano po 5.38, kupowano po 5.35, dolary złote po 9.08—9.05, funty po 26.15—26.10. Zniżył się natomiast o 5 punktów ruble złote, za które żądano 4.85, płacono 4.80 — oraz marka niemiecka. Marka straciła wczoraj dalsze 3 punkty, spadając do poziomu 1.41 w sprzedaży i 1.40 w kupnie, przyczem utrzymuje się tendencja nadal zniżkowa. Zaznaczyć należy, iż w obrotach rynku łódzkiego marka straciła od początku października dokładnie 10 punktów, t. j. prawie 7 proc. swej poprzedniej i tak bardzo niskiej wartości.

Dla papierów wartościowych tendencja była wczoraj niejednorodna. Po kursie cokolwiek słabszym notowano pożyczki stacjonary, za którą żądano 62.00, płacono zaś 61.50; cena tranzakcyjna drobnych odcinków wynosiła 62.50. Dość poważną zniżkę wykazały 5 proc. L. Z. m. Łodzi za r. 1933, tracąc zgórz 100 punktów. Oddawano je po 48.50, kupowano po 47.50. Cokolwiek mocniej natomiast notowano dolarówkę, za którą żądano 53.50, płacono 53.00. Poż. budowlana bez zmiany: 42.00—41.00.

# Podniesienie jakości wełny krajowej

## warunkiem zwiększenia jej konsumpcji. — O przyspieszenie wydawania zezwoleń na import surowca zagranicznego

Przy udziale zainteresowanych organizacji przemysłowych w poszczególnych ośrodkach produkcji włókienniczej odbyło się wczoraj w Zw. Przemysłu Włókienniczego dalsze kolejne posiedzenie podkomisji dla spraw zwiększenia spożycia wełny krajowej.

Po ustaleniu ogólnych zasad współpracy przemysłu z hodowcami owiec, wczoraj podkomisja przystąpiła do precyzowania poszczególnych punktów programu postępowania, mającego doprowadzić do zwiększenia spożycia wełny krajowej.

Przemysł włókienniczy stoi na stanowisku, iż decydującym w tym względzie warunkiem jest podniesienie jakości wełny krajowej, co można m. in. osiągnąć przez zmniejszenie ilości strzyż. Z tego względu podkomisja zaproponowała ustalenie zasady, iż w dzielnicach zachodnich kraju strzyże odbywać się będą nie częściej niż co 8—12 miesięcy, zaś w dzielnicach wschodnich tylko raz na rok. Odpowiednio do

tego zmieniliby się ilości i terminy aukcji, które jeśli chodzi o wełnę zachodnią winny się odbywać 3 razy do roku: w początkach maja, w połowie września i pod koniec listopada. Aukcja na wełnę ze wschodnich województw winna w zasadzie odbywać się tylko raz w roku, w maju, druga zaś, dodatkowa aukcja — w listopadzie — przeznaczona byłaby przede wszystkim dla ustalenia restantów.

Ponieważ przemysł włókienniczy w memorjale swym do min. przemysłu i handlu zobowiązał się zakupywać pozostałe po aukcjach ilości wełny po cenach rynków światowych z pewnym odchyleniem na korzyść wełny krajowej, zachodziła konieczność ustalenia zarówno pojęcia restantów jak i owego odchylenia od cen światowych. W pierwszej sprawie podkomisja wypowiedziała się, iż restantami objęta być może jedynie wełna zgłoszona a nie sprzedana na aukcjach.

Drugiej sprawie, sprawy przewagi

cen wełny krajowej nad cenami zagranicznymi, podkomisja definitywnie nie rozstrzygnęła. Jedyne orientacyjnie wysuwano propozycję przyznania wełnie krajowej „odchylenia” w wysokości uleco ponad 5 proc.

Poza sprawami, związanymi z problemem konsumpcji wełny polskiej, podkomisja zajęła się również szeregiem ogólnych kwestyj, dotyczących zaopatrywania przemysłu w surowiec wełniany. M. in. podkomisja rozpatrywała sprawę opóźnień w udzielaniu zezwoleń na przywóz wełny, przyczem postanowiono wysłać do min. przemysłu i handlu depeszę z prośbą o przyspieszenie przesyłania zezwoleń udzielonych już firmom.

Ponadto w związku z zarządzeniem podnoszącym udział wełny krajowej w dostawach rządowych do 55 proc., postanowiono zwrócić się do prezydium Związku, aby przy najbliższej audjencji u min. przemysłu i handlu wskazano na niewykonalność powyższego zarządzenia zarówno z braku odpowiednich gatunków wełny krajowej, jak i z braku dostatecznej jej ilości.

### Zagadnienie programu gospodarczego

na posiedzeniu prezydium Zw. Przemysłu Włókienniczego

Wczoraj odbyło się posiedzenie prezydium Zw. Przemysłu Włókienniczego w Państwie Polskim i całkowicie poświęcone było ogólnej dyskusji nad wyznaczeniem polityki gospodarczej. Skrytykowane w trakcie tej dyskusji poglądy włókiennictwa łódzkiego powyższą kwestię znajdują swój wyraz w najbliższym zebrań Centralnego Zw. Przemysłu Polskiego, zwołane również dla omówienia tego zagadnienia ustalenia programu gospodarczego i kierunku sier przemysłowych.

### Przeciwko scaleniu podatku od obrotu mąką i jej przetworami

W Zw. Izby Przemysłowo-Handlowej odbyła się konferencja w sprawie scalenia podatku przemysłowego od obrotu mąką i wyrobami mącznymi. Konferencji, oprócz przedstawicieli poszczególnych Izby Przemysłowo-Handlowej, wzięli udział reprezentanci min. przemysłu i handlu, Zw. Izby Rolniczych, Zw. Izby Rzemieślniczych oraz przedstawiciele centralnych organizacji młynarskich. Po rozważeniu wszelkich trudności, komisja obecnie scalenia podatku od obrotu mąką i jej przetworami, samodzielnego gospodarzy wszystkich trzech typów mąki, stanowiąc, iż w chwili obecnej scalenie takie jest niemożliwe.

### Koszty transportu przez kanał Suezki

W związku z zatargiem włosko-abijskim i działaniami wojennymi w Abisynii Towarzystwo Ubezpieczeniowe ustaliło ostatnio premję za ubezpieczenie okrętów, przepływających kanałem Suezki od ryzyka wojennego na 5 promille, co przy niskich stawkach transportowych niektórych towarów żeglugowych, spowodowało znaczne podwyższenie kosztów. Sprawa ta jest szczególnie dla niektórych towarów żeglugowych greckich, które obecnie możliwość skierowania transportów na Daleki Wschód do kanału Suezki. Dla sprawdzenia kosztów, otrzymały już dwa okręty powracające z portów wschodnioazjatyckich do Anglii, polecenie o drogę dokoła Afryki.

### Przedsiębiorstwo biur podróży w sprawach paszportowych

W związku z udzielaniem koncesyj na podjęcie art. 8 pkt 7 prawa przemysłowego na przedsiębiorstw, pośredniczących w wyjazdach i w ekspedowaniu bagażu podróży oraz w ułatwieniu wszelkiego rodzaju w podróży, min. przemysłu i handlu stanowiąc, iż — omawiana koncesja powinna do zawodowego trudnienia się poszczególnymi w sprawach paszportowych. Przemysłowo-Handlowa w Łodzi wyrażała się przeciwko powyższej interwencji przytoczonego przepisu prawa przemysłowego, wyrażając pogląd, iż ułatwianie wszelkiego rodzaju udogodnień w podróży obejmowało również i załatwianie spraw paszportowych. Izba wskazała ponadto, iż biura w innych państwach z reguły załatwiają tego rodzaju sprawy i pozbawienie biur powyższego uprawnienia stałoby się w gorszym położeniu od przedsiębiorstw zagranicznych, co uznać należy za niesprawiedliwe, lecz także z interesami szerokiego kręgu korzystającego z usług biur podróży.

### Obniżenie obrotu pieniężnego w Polsce

Wzrost obrotu pieniężnego, a więc obrotu banknotów i monet srebrnych i białych, w ciągu miesiąca od 10 września do 10 października, z 1.358,9 milja. zł. do 1.529,5 milja. zł. W ciągu roku od października 1934 r. do 10 października 1935 r. obrotu podniósł się o 44,4 milja. zł., to jest o około 3,5 proc.

### Obniżenie obrotu pieniężnego w Polsce

Wzrost obrotu pieniężnego, a więc obrotu banknotów i monet srebrnych i białych, w ciągu miesiąca od 10 września do 10 października, z 1.358,9 milja. zł. do 1.529,5 milja. zł. W ciągu roku od października 1934 r. do 10 października 1935 r. obrotu podniósł się o 44,4 milja. zł., to jest o około 3,5 proc.

## Gielda pieniężna

Warszawa, 21 października. Na dzisiejszym zebraniu giełdy pieniężnej w Warszawie tendencja dla dewiz była niejednorodna przy obrotach normalnych. Notowano: Amsterdam 360,5, Bruksela 89,35 (+5), Berlin 213,60 (-10), Kopenhaga 116,65 (-10), Londyn 26,11 (-2), Medjolan 43,35 (+3), Nowy York kabel 5,31,5, Oslo 131,15 (+5), Paryż 35,01,5, Praga 21,98 (-10), Sztokholm 134,75 (-15), Zurich 172,90 (-5). W obrotach prywatnych marka niemiecka 137 (-350), szyling austriacki 98,75 (-55), korona czeska 20,90 (-10), frank francuski 35, frank szwajcarski 172,90 (-10), gulden gdański 97,5, liry włoskie 32, leje rumuńskie 2,80 pengó węgierskie 100, dinary jugosłowiańskie 17,60, lity litewskie 130, funty angielskie 26,10, funty palestyńskie 23,07, dolar got. 5,35, rubel złoty 4,78,5, dolar złoty 9,05, rubel srebrny 1,85, bilon 0,85. Bank Polski płacił ze banknoty dolarowe 5,25.

AKCJE. Na rynku akcyjnym tendencja była mocniejsza przy obrotach ograniczonych. Notowano: Bank Polski 91,75-92-91,75 (+25), cukier 36,75 (+25). Zanotowano akcje Tow. „Elektryczność” — bez kuponu — za 1934/35, za które płać 3 zł. Transakcje dokonane, a nie notowane: Wegiel 13 (-25), Ostrowiec 17 (-25) Starachowice 32,75, Haberbusch 33.

PAPIERY PROCENTOWE. Dla papierów procentowych przeważała tendencja słabsza przy większych obrotach 7 proc. Pożyczka stabilizacyjna. Notowano: 3 proc. budowlana 41, 4 proc. dolarowa 52,75, 4 proc. inwestycyjna zwykła 110,75 (-50), 5 proc. konwersacja 67 (-100), 6 proc. dolarowa 78,75-77,50-77,75 (-125), 7 proc. stabilizacyjna 61,50-61,75-61,25 (-25), odcinki po 500 dolarów 62,38-62,25, 8 proc. listy przemysłu polskiego 91-90,75, 4 i pół proc. listy ziemskie 43-42,88 (-12), 5 proc. Warszawy stare 61 (-150), nowe 53,25-52,50-52,75 (-125), 5 proc. Łodzi nowe 47, 5 i pół proc. obligacje Warszawy VII emisja 58, 6 proc. obligacje Warszawy VIII i IX emisja 60-59,75 (-25) Transakcje dokonane, a nie notowane: 8 proc.

dillonowska 89,75-89-89,38, 7 proc. śląska 69,50 7 proc. warszawska dolarowa 68,50-68,25, 3 proc. państwowa renta ziemiska odcinki po 100 zł. 72, 6 proc. obligacje Warszawy VI emisja 60.

Z GIELDY ŁÓDZKIEJ. Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano: dolary 5,36-5,34, pożyczka budowlana 41,50-41,00, dolarówka 52,50-52,00, pożycz. inwestycyjna 111,50-111,00, pożycz. stabilizacyjna 62,00-61,75, Bank Polski 91,50-91,00. Tendencja utrzymana.

ŁÓDZKA GIELDA ZBOŻOWA. Na wczorajszym zebraniu łódzkiej giełdy zbożowo-towarowej notowano: żyto 13,75-14,00, pszenica 20,00-20,25, jęczmień przemysłowy — 14,50-15,50, jęczmień browarowy 15,00-16,00, owies jednolity 16,50-17,00, owies zbierany — 16,25-16,50, mąka żytnia 1) 21,25-22,25, mąka żytnia 2) 22,25-23,25, mąka pszenna A gat. — 33,00-35,00, otręby żytnie 8,25-8,50, otręby pszenne 8,25-8,50, rzepak 43,00-44,00, groch Victoria 32,00-33,00.

NOTOWANIA BAWELNY. NOWY YORK. Loco 11,20, październik 10,86, listopad 10,85, grudzień 10,83, styczeń 10,80, luty 10,81, marzec 10,83, kwiecień 10,84, maj 10,86, czerwiec 10,85, lipiec 10,87. NOWY ORLEAN. Loco 11,05, październik 10,85, grudzień 10,81, styczeń 10,80, marzec 10,83, maj 10,84, lipiec 10,85. LIVERPOOL. Loco 6,48, październik 6,24, listopad 6,16, grudzień 6,13, styczeń 6,11, luty 6,11, marzec 6,11, kwiecień 6,11, maj 6,11, czerwiec 6,10, lipiec 6,09, sierpień 6,03, wrzesień 5,99, październik 5,94, listopad 5,89, grudzień 5,88. EGIPSKA. Loco 8,97, październik 8,51, listopad 8,46, styczeń 8,24, marzec 8,15, maj 8,10? lipiec 8,06? październik 8,06? UPPER. Loco 7,00, październik 6,77, listopad 6,77, styczeń 6,83, marzec 6,86, maj 6,89, lipiec 6,90, październik 6,90.

**CASINO** Król humoru **Adolf Dymnsza** w najweselszej polskiej komedji muzycznej **„WACUS”** Początek 4, 6, 8, 10

## Tomaszów Mazowiecki

### POSIEDZENIE OJCÓW M. TOMASZOWA.

W bieżącym tygodniu odbędzie się posiedzenie Rady Miejskiej. Na porządku dziennym szereg pilnych spraw, dotyczących gospodarki miejskiej oraz wybór Rady Szkolnej.

### OBNIŻKA KOSZTÓW UBOJU.

Jak już swego czasu donosiliśmy, Zarząd miejski powziął decyzję obniżenia cennika od uboju bydła w rzeźni miejskiej, dążąc do zmiany kalkulacji ceny sprzedażnej mięsa.

Obniżka ta była o wiele większa, niż przewidywało odnośnie rozporządzenie ministerstwa.

Obecnie Zarząd miejski postanowił obniżyć opłatę od uboju cielat o 50 gr.

### UNIwersytet powszechny w Tomaszowie.

Staraniem p. prezydenta Raczaszka utworzony będzie na terenie Tomaszowa uniwersytet powszechny.

### Zorganizowaniem uniwersytetu zajęją się prof. Grembecki.

Wykłady odbywać się będą w sali straży ogniowej.

W sprawie zapisów słuchaczy będą specjalne jawadomienia.

Wykładowcy rekrutować się będą spośród profesorów miejscowych szkół i tutejszej inteligencji.

### TANSZE ŚWIATŁO.

Wszyscy sobie zdajemy doskonale sprawę z tego, że oszczędność jest koniecznym warunkiem dla utrzymania równowagi budżetu domowego. O tej prawdzie zapominają jednak wielotysięczne rzesze konsumentów światła elektrycznego, którzy do oświetlenia swych mieszkań używają t. zw. „tanich” żarówek o nikłej wydajności świetlnej w stosunku do pobranego prądu. Olbrzymie sumy marnują się bezużytecznie w ciągu roku, ponieważ konsumenci przy użyciu t. zw. „tanich” żarówek otrzymują za swoje pieniądze znacznie mniej światła, niż mogliby otrzymać przy użyciu dobrych, pełnowartościowych żarówek, jakimi są np. Super żarówki Philipsa. Dzięki niezwykle ekonomicznemu zużyciu prądu Super żarówki Philipsa wytwarzają tańsze światło, pozwalają zatem osiągnąć znaczne oszczędności na kosztach oświetlenia.



**„Człowiek Wilk”**  
Tragedja lekarza, zarażonego straszną nieuleczalną chorobą.

### Szkoła intendentów marynarki wojennej

Kierownictwo Marynarki Wojennej postanowiło otworzyć w r. b. Szkołę Podchorążych Marynarki Wojennej w Toruniu, specjalny wydział administracyjny (intendentki), przyczem kandydatami na ten wydział mogą być jedynie słuchacze wyższych uczelni.

Po pomyślnym ukończeniu szkoły słuchacze zostaną mianowani podporucznikami zawodowymi marynarki wojennej — komisarzami (intendentami). Termin składania podań do 31 października r. b.

Szczegółowe warunki można otrzymać bezpłatnie w kierownictwie marynarki wojennej w Warszawie, ulica Chałubińskiego 3.

### DZIS — „ZABAWA APASZÓW”!

W lokalu „Tabarin” odbędzie się dziś po raz ostatni „Zabawa Apaszów”. Udział w zabawie tej biorą wszyscy, znajdujący się w lokalu, a więc artyści, publiczność, orkiestra itp. Rekwizyty do tego osobliwego balu, cieszącego się z granicą wielkimi powodzeniami, rozdawane są bezpłatnie.

W związku z dzisiejszą zabawą dyrekcja „Tabarinu” przygotowała znowu wiele niespodzianek. M. in. publiczność czeka nagrody w postaci butelek doskonałego wina za najlepiej odtańczony taniec i dla zwycięzców w „tańcu z pudełkiem” itp.

Niezależnie od tego odbędzie się dziś program, w którym występują najlepsze siły. Sensacją programu jest Fred Roner, pokazujący doskonałe sztuczki karciane. Występy jego budzą olbrzymią sensację.

Podoba się bardzo Lucy Doree oraz Angelo, dwie tancerki o wysokiej klasie. Duet Nadines doskonale jest w tańcu charakterystycznym.

W „Tabarinie” wszyscy bawią się dobrze. — Poza oglądaniem programu czas mija na tańcach, do których przygrywa dworkowa orkiestra Weinrota.

Dziś o 5.15 fajf z pełnym programem artystycznym a wieczorem dancing.

### Na fali radiowej SOLIŚCI W RADJO.

Dwóch solistów usłyszą radiosłuchacze dnia 22.X (wtorek): o godz. 17.15 śpiewaka Stanisława Podgórskiego, który wystąpi w ramach koncertu symfonicznego orkiestry Polskiego Radia pod dyr. Stanisława Nawrota i o godz. 18.00 — pianistę, Włodzimierza Trockiego.

### ŚPIEWAJMY PIOSENKI. AUDYCJA RADIOWA DLA DZIECI.

W ramach audycji radiowych dla szkół odbędzie się jedna z sympatyczniejszych audycji dla dzieci młodszych: „Śpiewajmy piosenki”, prowadzona z niepospolitym talentem przez Br. Rutkowskiego. Zarówno dźwięka, biorąca bezpośrednio udział w audycji w charakterze jej wykonawców, jak również mali słuchacze — z audycji tych odnoszą wiele korzyści. Koncert ten nadany będzie dn. 22.X (wtorek) o g. 12.15.

Dźwiękowy Kino-Teatr

# Przedwiosnie

ŻEROMSKIEGO № 74-76  
tel. 129-88

Otwarcie sezonu jesiennego

Podajemy do wiadomości Szan. Publiczności, że film „DWIE JOASIE” wyświetlać będziemy do 28-go października, włącznie.

# DWIE JOASIE

Pogodna, miła, słoneczna komedia. W roli głównej: nasza królowa ekranu **JADWIGA SMOSARSKA**, **Znicz Michał**, **Ina Benita** i **Zelwerowicz Aleksandra**.  
ulubieniec kobiet **Brodniewicz Franciszek**, nieoceniony komik  
Początek seansów o godz. 4, w niedzielę o godz. 12  
**CENY MIEJSC:** I m. 1.09, II m. 90 gr., III m. 50 gr.  
**Najlepszy film polski**  
**KUPONY ULGOWE W NIEDZIELE NIEWAŻNE**

**Tempo pracy BURROUGHS** maszyny do liczenia **Pokazy i próby bezpłatnie!** Wyłączna reprezentacja  
**A. J. OSTROWSKI S-cy** Piotrkowska 54, Tel. 203-54, 133-54  
niezbędne dla buchalterji

**HILDE HANDZEL**  
POWRÓCIŁA  
Specj. wiedeńska gimnastyka, leczniczo - ortop. (skrzywienia kregostupa, dzieci fiz. niedorozwinięte)  
**Sienkiewicza 20**  
Telefon 141-41.

**F. Kopciowska**  
LEKARZ - DENTYSTA  
POWRÓCIŁA.  
Przyjmuje od 9-3-ej  
**Gdańska 37, tel. 232-55**  
od 4-7-ej w Lecznicy  
**Piotrkowska 294 tel. 122-89**

**Dr. Tatjana Rozenblat**  
TLUMACZ PRZYSIEGLY DLA JEZYKÓW włoskiego i hiszpańskiego.  
Kancelarja czynna 9-10 i 15-17. Moniuszki 11, m. 5, tel. 133-56.

Czem w budzecie jest kontrola  
Tem dla zdrowia bywa „OLLA”  
**OLLA**  
„Gum..?”

**J. HANDZEL**  
Dr. MED.  
ORTOPEDJA  
(Choroby kostno - stawowe)  
POWRÓCIŁ  
**Sienkiewicza 20**  
Telefon 141-41.  
Przyjmuje od 4-6 po pol.

**G. Wegmajstrowa**  
DR. MED.  
POWRÓCIŁA i przyjmuje codziennie od godz. 5-7-ej w swoim gabinecie przy ul.  
**Sródmięskiej № 18,**  
Tel. 246-58.

**Dr. Tatjana Rozenblat**  
organizuje lekcje języka włoskiego i hiszpańskiego dla początkujących i zaawansowanych.  
Moniuszki 11, m. 5, 15-17 i 21-22.

**Dr. BRAUN**  
przeprowadził się na ul.  
**PIOTRKOWSKĄ 81**  
tel. 100-57.  
Spec. chor. skórnych i wenerycznych, przyjmuje od 8-1 i od 4-8 wiecz.

**WOŁKOWYSKI**  
CEGIELNIANA 11  
Telefon 238-02  
Choroby weneryczne, moczopiętne i skórne.  
Przyjmuje od 8-12 i od 4-9 w niedzielę i święta od 9-1.

WYTWORNY PAN NOSI PALTO „EVICO”  
**S. Ewigkeit**  
Narutowicza 6  
Bogaty wybór palt w najlepszych gatunkach.  
PALTA już od 4.55

**FRANKI**  
story, kapy i obrusy od najskromniejszych do najwykwintniejszych po cenach znalezionych wykonuje Pracownia Ręcznych Robót Piotrkowska 90, tel. 155-99

**„Czystość”**  
przyjmuje cyklowanie, drutowanie, wrotowanie oraz sprzątanie bluz po „Czystość”  
Piotrkowska 44, telefon 167-45

**Kupno i sprzedaż**  
WÓZKI dziecięce po cenach fabrycznych poleca M. Jacobi, Piotrkowska 107, sklep w podwórzu.  
ZA 30.000 ZŁ. kupię dom lub część w centrum miasta. Pośrednicy wykluczone. Oferty pod „A. K.”  
TANIA SPRZEDAŻ nowoczesnych mebli za gotówkę i na dogodnych warunkach, 6-go Sierpnia 2 w podwórzu.

**Dr. ROJTER**  
chor. skóry, włosów i weneryczne  
**NARUTOWICZA 24**  
Tel. 262-61.  
przyjm. od 8-1, 3-5 i 8-9 w.

**S. Kantor**  
Specj. CHOR. SKÓRNYCH I WENERYCZNYCH.  
**PIOTRKOWSKA 90**  
Telef. 129-45.  
Przyjmuje od 8-2 i od 6-9 wiecz. w niedzielę i święta od 8-2 po pol.

**S. BABAD**  
LEKARZ DENTYSTA  
przeniósł gabinet z Warszawy do Łodzi przy ul.  
**Pomorska 22 6**  
godz. przyjęć od 10-2 i 3-8.

**D. Reicher**  
POWRÓCIŁ  
Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i seksualnych  
Południowa 28. Tel. 201-93  
przyjmuje od 8-11 rano i od 5-8 wiecz. w niedzielę i święta od 9-1.

**W. BALICKA**  
POWRÓCIŁA  
SIENKIEWICZA 52 (róg Nowot)  
Nr. tel. 194-03  
Choroby skórne i weneryczne  
Przyjmuje kobiety i dzieci od 1 do 3 i od 7 do 8-ej

**Dr. Med. WŁODZIMIERZ ŻADZIEWICZ**  
Specjalista chorób uszu, nosa, gardła i krta...  
**Łódź, ul. Piotrkowska 164**  
tel. 125-26  
przyjmuje od 5 do 8 wiecz.

**W. Lubraniecki**  
CHOR. WEWNĘTRZNE  
przeprowadził się na ul.  
**Aleja 1-go Maja 15,**  
telef. 108-65.

**B. NUSBAUMOWA**  
LEKARZ - DENTYSTA  
przyjmuje od 10-1 i od 6-8 po pol.  
**Piotrkowska 51**  
telefon. 121-23

**Al. Kopciowski**  
POWRÓCIŁ  
**Gdańska 37**  
tel. 232-55  
przyjmuje od 7-8-ej wiecz.

**Kuśnierz J. Honigsztok**  
przeprowadził się z ul. Piotrkowskiej 46 na POŁUDNIOWA 6. — Ceny niskie.

**H. SZUMACHER**  
DOKTOR  
CHOROBY SKÓRNE I WENERYCZNE  
**Piotrkowska 56**  
tel. 148-62.  
Od 9-1, od 5-9 pp., w niedzielę i święta od 10-1.

CZY CHCESZ SIĘ DOWIEDZIEĆ co powie o Twoim charakterze, zdolnościach, przeznaczaniu słynny Psycho-Gratolog Szyller - Szkolnik? Czy chcesz wiedzieć kim jesteś, kim być możesz? Czy chcesz wiedzieć jak żyć, czynić i postępować, aby zwycięsko przeciwstawić się losowi? Napisz datę urodzenia. Na koszt pocztowe i kancelaryjne załącz 1 zł. (znakami pocztowymi). Warszawa, Szyller-Szkolnik, redakcja „Świt”, Żółwia 47.

**Dyplomowana pielęgniarka**  
ŁÓDŹ, Narutowicza 6, m. 6  
Tel. 151-72.  
Wykonuje zabiegi w zakresie pielęgniarstwa wchodzące: strzyżki, banki, pilawki i opatrunki chirurgiczne.

Do akt sprawy Nr. Km 1592/1935 r. VII  
**OBWIESZCZENIE**

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 7-go, mający kancelarię w Łodzi, przy ul. Żwirki Nr. 26, na zasadzie art. 510, 547 i 524 K.H. i § 1 2, 3, 4 i 5 Rozp. Min. Spraw, z dnia 1 VII 1934 r. (Dz. U.R.P. Nr. 59 poz. 510), ogłasza, że w dniu 28 października 1935 r. od godz. 14-ej w Łodzi przy ul. Hipotecznej Nr. 7/9 w lokalu firmy „Zakłady Włókiennicze Karol T. Buhle”, Sp. Akc. odbędzie się publiczna licytacja następujących towarów, należących do firmy „Ch. L. Bnskawoda”: 33 szt. materiału jedwabnego, w tem 13 szt. towaru t. zw. mongol o wymiarach w metrach 43,6; 42-; 44,4; 44,3; 43,2; 43,8; 42,5; 44,4; 43,2; 43,2; 44,2; 44,2; w kolorze białym, oraz 20 szt. towaru t. zw. Marocaine w kolorze czarnym o wymiarach w metrach 39-; 39,7; 40-; 30,2; 33,5; 40,5; 20-; 11,7; 24-; 40-; 39,7; 41-; 13,1; 40,2; 40-; 40-; 39,7; 31-; 29- i 40,3.

Sprzedż odbędzie się w celu zaspokojenia pretensji firmy „Zakłady Włókiennicze Karol T. Buhle”, Sp. Akc. w sumie zł. 4692 gr. 50.  
Mające być sprzedane towary można oglądać w miejscu i w czasie wyżej oznaczonym.  
Łódź, dn. 16 października 1935 r.  
Komornik:  
(-) K. Sobolewski.

**WYŻYMACZKI** Liverpool na stalowych kulkowych łóżyskach, poleca Marja Jacobi Piotrkowska 107.

**Lokale**  
MIESZKANIA 1, 2 i 3 pokojowe oraz duży sklep z wszelkimi wygodami. Gaz, elektryczność, łazienka, Czynsz niski. Park miejski pośród bloków. Wiadomość: Administracja Nieruchomości Z. U. S., ul. Bednarska Nr. 24, Tel. 181-05. Dojazd tramwajami 4 i 11.

**ODNAJME** dwa ładne frontowe pokoje częściowo umeblowane z używalnością kuchni. 6-go Sierpnia 36, m. 6, od 8-ej wieczorem.

**CENTRUM**, duży elegancki umeblowany pokój, wejście niekrepujące z klatki schodowej, 1 p. telefon odnajm. kulturalnemu panu od 1.11. Piotrkowska 90, m. 12.

**DO WYNAJECIA** pokój umeblowany, słoneczny, wejście niekrepujące. Aleja 1 Maja 35, m. 36.

**DO WYNAJECIA** tania lokal 4-pokojowy z wszelkimi wygodami przy ul. Narutowicza 74, front III-e piętro. Informacje u zarządcy sądowego Narutowicza 36, m. 3, od 6-8 popoł.

**POSZUKIWANY** jeden pokój w śródmieściu od zaraz. Wejście z klatki schodowej. Bez umeblowania. Oferty do Republiki „M. F.”

**FRONTOWY** pokój umeblowany wejście z klatki schodowej dla pana od dam. Piotrkowska 83/6.

**DO WYNAJECIA** dwa mieszkania trzy pokojowe z kuchnią i wygodami przy ul. Piotrkowskiej 117. Wiadomość u dozorczy.

**Posady**

**POTRZEBNA** manikurzystka, pierwszorzędną, gęza gwarantuję. Rotman, Andrzejka 27 a.

**KELNERKA** rutynowana ze stałymi poszukiwana Kawiarnia Centralna Piotrkowska 67, od 8-10, 16,30

**POSZUKUJE** młodego wykwalifikowanego radjotechnika na stałą pracę. Oferty sub.: „Radjotechnik” do sa. Piotrkowska 50.

**POSZUKUJE** się szwaczek do szycia i maszynowego szycia skór, rękawiczek, Piotrkowska 85, m. 10.

**INTELIWENTNA** panna, władająca polskim i niemieckim, maszyną, zna dobrze pracę w także branżę radjotechniczną, chemiczną, poszukuje pracy biurowej, sekretarki, ekspedientki, ewent. na pół dnia. Łask. „Wyszkolnienie średnie”.

**Nauka i wychowanie**

**NIEMIECKIEGO** udziela grama rutynowana nauczycielka: Kowalska, gramatyka, literatura, typografia, handlowa korespondencja, kowska 53, m. 20, l. of. II p. można od 3-4 p. p. od 8-9 w.

**KOMPLET** treblowski dla dzieci ga płci zostaje uruchomiony przy ul. „Nauka i Wychowanie”, ul. Piotrkowska 62. Zgłoszenia od 10 do 17 do 19.

**AKUSZERKA** przyjmuje choroby 3-5. Dyskretna. Al. Kościuszki 10, of. parter, tel. 170-18

**REKLAMOWY MIESIAC** od 15 października trwałej ondulacji w fryzjerskim przy Piotrkowskiej 158-69. Wykonują pierwowzory fryzjerzy Bolesław i Abram. Uszczelnienie włosów aparatem bezszkodnym jak również farbowanie włosów farbą.

**DO PALESTYNY** zabiorę pamiątkę, pitalem 3000 zł. Oferty natchynić we pod „Palestyna”.

**ZAGINAŁ** piesek biały (pudelko) 158-69. Wykonują pierwowzory fryzjerzy Bolesław i Abram. Uszczelnienie włosów aparatem bezszkodnym jak również farbowanie włosów farbą.

**PIES** zaginał, młody buldog, wany, jak tygrys, morda czarna, wystające, białe podbrzusze. Szanowny znalazca proszony o informację za sowitem wynagrodzeniem. Pl. Dąbrowskiego 2, m. 8. Przyjęcie będziemy ścigali sądowo.

**DNIA 18-go** została zagubiona rachunków przy ul. Piłsudskiego. Szanowny znalazca proszony o informację pod adresem Brzezińska 17, Chł. berg, za wynagrodzeniem.

**BRUTMAN MOJESZ**, ul. Złota, zagubił patent VIII kategorii, w w Urzędzie Skarbowym.

**ROZMAIŁE**

**PRENUMERATA**

**OGŁOSZENIA**

**Slusne reklamacje** będą uwzględniane, o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia lub niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z rzędu ogłoszenia tej samej treści co pierwsze. — Gwiltki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. — Godziny przyjęć Redakcji od godz. 17 do 19. — Telefony: Administracja: 122-14. Redakcja: Sekretariat Redakcji 127-24, dział miejski: 133-23; dział gospodarczy: 136-56; dział sportowy: 136-44; sekretariat nocny 136-43. Tłoczała — 190-80. Konto P. K. O. Wydawnictwo „Republika”: 68-143.

**PRENUMERATA „REPUBLIKI”**  
w Łodzi zł. 4.-, za odnośnienie do domu 40 gr. miesięcznie; z przesyłką pocztową w Polsce zł. 5.-. „Republika” i „Express” w Łodzi z odnośnieniem do domu zł. 7.- miesięcznie.

**OGŁOSZENIA:** Powierzchnia strony 420 mm x 280 mm. Stronka tekstowa dzieli się na 4 szpalty po 70 mm. Strona ogłoszeń zwykłych dzieli się na 10 szpalt po 28 mm.  
**CENY OGŁOSZEŃ:** Zwyczajne 12 gr. za wiersz mm. W tekście — 50 gr. za wiersz mm. Na stronie 1 — zł. 2 za wiersz mm. Nekrologi — 40 gr. za wiersz mm. Zareczynowe i zaślubnowe w tekście zł. 10. Adwokackie ryczałtem zł. 25.-. Drobne za słowo 15 gr. najmniej zł. 1.50; poszukiwanie pracy za słowo 10 gr. najmniej zł. 1.20. Opisowe w tekście redakcyjnym zł. 2 za milimetr. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Ogłoszenia fantazyjne i tabularyczne 25 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. —